

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37 —
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Groblowa 5 —
w Gdyni, ul. Św. Jańska 1282 — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma,
a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, 699, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 118.

BYDGOSZCZ, środa dnia 25 maja 1932 r.

Rok XXVI.

Walka między Brüningiem i Schleicherem.

Przesilenie gabinetowe wisi w powietrzu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 24. 5. Utajone przesilenie, w którym znajduje się gabinet Brüninga doznało ponownie pewnego zaostrezenia. Kanclerz czuje, że powaga jego gabinetu zagranicą maleje. Ta ostatnia zdaje sobie sprawę, że poza odpowiedzialnością państwowo-konstytucyjną znajdują się inne siły, które wpływają decydująco na bieg polityki. Wobec tego Brüning dążyć ma do do całkowitego rozwiązania tego splotu rozmaitych okoliczności, uniemożliwiającego mu swobodne działanie. Według obiegających w kołach politycznych wiadomości, Brüning niezwłocznie po powrocie prezydenta Hindenburga postawi wobec niego kwestję zaufania i zażąda od prezydenta Rzeszy odpowiedzi, czy chce dalej z nim współpracować.

Kanclerz jest zdecydowany urządzić ministra Reichswehry oddać gen. Schleicherowi, ażeby tym samym zmusić go do przyjęcia odpowiedzialności za wszystkie jego zarządzenia i nareszcie wydobyc z tej postaci z za kulis gry politycznej.

Propozycja jaką ma kanclerz Brüning poczynić prezydentowi Rzeszy idzie w tym kierunku, że albo gen. Schleicher zostanie zamianowany ministrem Reichswehry, albo natychmiast otrzyma dymisję na stanowisku szefa urzędu ministerjalnego. Kanclerz dążyć musi do zupełnego rozwiązania tego zagadnienia, ażeby na konferencji lozańskiejskiej mieć odpowiedni autorytet, oraz przedstawić delegatom obcych rządów

gwarancję, że umowy i porozumienia, jakie zostaną zawarte na tej konferencji, nie zostaną na drugi dzień obalone.

Czy taktyka kanclerza Brüninga uwieńczona zostanie powodzeniem, wydaje się wątpliwym, albowiem gen. Schleicher absolutnie nie zgadza się na przyjęcie teki ministra sił zbrojnych

Rzeszy w gabinecie Brüninga i wysuwa na to stanowisko oddanego sobie manekina gen. Stülpnagela, byłego komendanta miasta Berlina i przewodniczącego Towarzystwa Ochrony Powietrznej, oraz głównego akcjonariusza nacjonalistycznego organu prasowego „Börsenzeitung“.

W dniu otwarcia sejmu pruskiego.

Komuniści zamiast Hitlera będą popierać Brauna.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 24. 5. Całe zainteresowanie sfer politycznych skoncentrowane jest na dzisiejszym posiedzeniu sejmu pruskiego, które rozpoczyna się o godz. 15-tej. Sytuacja jest nadal nieprzejrzysta, a nawet wybór przewodniczącego Izby stoi pod znakiem zapytania.

Początkowo przypuszczano, że stronnictwo komunistyczne popierać będzie usiłowania narodowych socjalistów w kierunku, otrzymania stanowiska prezesa Izby, oraz w kierunku uchylecia regulaminu sejmowego. Wczoraj późną nocą centralny komitet niemieckiej partii komunistycznej, oraz zarząd frakcji sejmowej wydały oświadczenie, że nie zamierzają przyczynić się do umożliwienia objęcia władzy przez narodowych socjalistów i dlatego komu-

niści będą w sejmie głosować na własnego kandydata, na przewodniczącego Izby, zaś na wypadek postawienia wniosku o zmianę regulaminu, głosować będą przeciwko zmianie regulaminu.

Cała taktyka komunistów, którzy są istotnie języczkiem u wagi mierza do wytworzenia jednolitego frontu stronnictw robotniczych, ewentualnie ponad głowę przywódców socjal-demokracji. Wszystkie ich odezwy zwracają się bezpośrednio do robotników i sympatyków, zorganizowanych w szeregach socjal-demokracji.

Socjal-demokraci z braku naturalnych sojuszników, zmuszeni są do skorzystania z pomocy komunistów, przyczem wytwarza się niepozbawiona ironii sytuacja, że komuniści ze swej strony przyczyniają się do dalszego podtrzymania gabinetu Brauna, którego przez 10 lat ustawicznie i zjadale zwalczał. Właściciwie wypełniają oni rady i zalecenia natury taktycznej, głoszone przez Trockiego, którego jednocześnie w swojej prasie potępiają, nazywając go agentem „socjal-faszystów“.

AR.

Przeszłość Gorgułowa.

Brutal, oszust i alkoholik.

Morawska Ostrawa, 24. 5. (PAT). Celem stwierdzenia przeszłości Gorgułowa, jeden z urzędników policji paryskiej odwiedził Pragę, Przerów, Chodoin, Bratysławę i Berno, w których to miastach, jak wiadomo, przebywał Gorgułow przed paru laty. W toku do-

chodzeń stwierdzono, że morderca prezydenta Doumera dał się poznać w czasie swego pobytu w Czechosłowacji jako człowiek brutalny, zdradzający skłonność do oszustw i nalogowy alkoholik.

Wśród młodzieży kipi.

Przed wielkim wiecem akademickim w Warszawie. — Na pięści. — Wykłady na politechnice lwowskiej zawieszono.

Warszawa, 24. 5. (Tel. wł.). Dzisiaj w południe odbędzie się w Warszawie ogólno-akademicki wiec na dziedzińcu uniwersyteckim, zwolany przez Młodzież Wszepolską. Omawianą będzie sprawa grożącej podwyżki opłat na wyższych uczelniach, oraz projektowane ograniczenia w udzielaniu praktyk wakacyjnych.

Ze Lwowa donoszą o nowych rozruchach studenckich. Wczoraj miało miejsce jednodniowy strajk protestacyjny, który usiłowała grupa młodzieży sanacyjnej przełamać. Młodzież w organizacjach endekich na to nie pozwoliła, wskutek czego wywiązała się bójka. Po południu o godz. 2 po-

jawilo się na murach politechniki rozporządzenie senatu. Wykłady na politechnice, zostały zawieszono na czas nieograniczony.

Kryzys gabinetowy w Belgji skończył się.

Bruksela, 24. 5. Kryzys gabinetowy w dniu dzisiejszym wieczorem został zakończony. Premier Renkin przedstawił królowi listę nowych ministrów i otrzymał jego zgodę. Gabinet ten poza trzema nowymi członkami, jak Sappem (prace publiczne) Forthammem (komu-

nikacja) i Tschoffenem (kolonje) w miejsce Crocaerta, który otrzymał sprawy wojskowe nie zmienił swego oblicza. Wejście Sappego do rządu jest zwycięstwem prawicy flamandzkiej, która wolała ten kryzys pod hasłem równouprawnienia języka flamandzkiego.

Legalne — czy nielegalne?

O wybory nowosądeckie.

Warszawa. (PAT) Sąd Najwyższy rozpatrywał w dniu dzisiejszym siedem protestów przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 44 (Nowy Sącz). Sąd jeden z protestów oddalił, zaś 6 pozostałych przesłał do sądu okręgowego dla przesłuchania świadków.

Hold stolicy złożony wielkiemu powieściopisarzowi.

Warszawa, 23. 5. (PAT). W Teatrze Wielkim odbył się uroczysty obchód 40-lecia pracy literackiej Józefa Weysenhofa. Na uroczystość przybyli m. in. minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz przedstawiciele władz państwowych i miejskich oraz liczni reprezentanci świata literackiego. Przed rozpoczęciem programu uroczystości p. minister Jędrzejewicz udekorował Józefa Weysenhofa w łożu złotym krzyżem zasługi. Publiczność powitała jubilatą, powstając z miejsc długotrwałymi oklaskami. Uroczystość zagał prezes towarzystwa literatów i dziennikarzy Franciszek Antoni Ossendowski, podnosząc zaśluzgi Weysenhofa dla literatury polskiej. Następnie zabrał głos Wacław Sieroszewski, składając jubilatowi gratulacje w imieniu wszystkich towarzystw literackich oraz wręczył jubilatowi dyplom członka honorowego Związku Zawodowego Literatów w Poznaniu. W części koncertowej wziął udział chór pod dyrekcją Lachmana oraz Mieczysław Frenkiel.

Trudności przy tworzeniu rządu japońskiego.

Tokio, 24. 5. (PAT) Desygnowany na premiera Saito zwrócił się do ministra Wakatsuki, proponując mu wstąpienie do nowego rządu. Saito jest również za współpracą ze stronnictwem Minselto, który po dymisji ministra Wakatsuki w grudniu ub. roku przeszedł do opozycji.

Z uwagi na komplikacje w obecnej sytuacji politycznej, przewiduje się, że dla utworzenia nowego rządu trzeba będzie conajmniej jednego tygodnia czasu.

Aresztowanie oszustów ubezpieczeniowych.

W ciągu 4 lat sprzeniewierzyli 3 miliony marek.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 24. 5. Z polecenia prezydium policji w Berlinie aresztowani zostali wczoraj generalny dyrektor spółki akcyjnej Zakładów Ubezpieczenia dla Chorych, dr. Johannes Appelbaum, oraz bankier Borchardt, pod zarzutem dokonywania oszustw na szkodę ubezpieczo-

nych. W prywatnym towarzystwie ubezpieczeniowym od chorób na którego czele stali obaj wymienieni ubezpieczonych było przeszło 400 000 osób.

Zarzuty stawiane wspomnianym osobnikom idą w tym kierunku, że nie wypłacili 80% premji, w razie niekorzystania z świadczeń kasowych z powrotem ubezpieczonym, tak jak to było przewidziane w statucie, lecz sprzeniewierzali przypadające z tego tytułu kwoty, obracając je na własne cele. Sumy sprzeniewierzone w ostatnich 4 latach określone są na przeszło 3 miliony marek.

Odkrycie nastąpiło wskutek doniesienia zwolnionych pracowników, przyczem nie jest rzeczą wykluczoną, że chodzi tutaj o akt zemsty.

Warszawa podąża za Meksykiem.

Kulą i nożem. — Już i kobiety grasują. — Bandy tępią sobie wzajemnie „generalów”. — Mokotowo jedną mordownią. — Nowa strategiczna pozycja „Tasiemkarzy”.

Warszawa, 24. 5. (tel. wł.) O stosunkach warszawskich świadczą dobitnie następujące fakty, które miały miejsce wszystkie w dniu wczorajszym, a mianowicie:

Koło nasypu kolejowego Warszawa-Praga, napadnięta została 30-letnia Natalia Wojciechowska przez dwóch mężczyzn i dwie kobiety, którzy zażądali od niej pieniędzy. Kiedy Wojciechowska oświadczyła, że niema przy sobie ani grosza, jeda z kobiet wyciągnęła nóż i niebezpiecznie ranila Wojciechowską w piersi i plecy. Podniesiono alarm, wskutek którego przybiegli policjanci, któremu udało się schwycić jedną z napastniczek, właśnie tą, która zraniła Wojciechowską.

Wieczorem o godz. 9 wywiązała się na Mokotowie strzelanina pomiędzy opryszkami. Trzech mężczyzn zabiło wystrzałami z rewolwerów swego byłego koleżę, 24-letniego Edwarda Kwiatkowskiego, znanego awanturnika.

W kilka godzin później na tem samem Mokotowie obstało kilku męż-

czyn konduktora Edwarda Borowskiego, zasypując go gradem kul. Borowskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. Okazuje się, że oba napady mokotowskie stoją ze sobą w ścisłym związku. Zarówno Borowski, jak i Kwiatkowski stali na czele band, terroryzujących właścicieli autobusów.

Wprawdzie policja przystąpiła swego czasu do zlikwidowania tych szajek, jednak nie zdołała tego zrobić gruntownie. Bandy poróżniły się między sobą, i pozabijały sobie wzajemnie dowódców.

Ludność całej okolicy zwraca się już od dłuższego czasu do policji o zapewnienie spokoju i bezpieczeństwa. Znaczący wypada, że dzielnica Mokotowo, nie jest wcale położona daleko od śródmieścia, a nawet przewidziana jest na dzielnicę reprezentacyjną.

Na Bielanych dokąd wyjeżdżają tłumnie Warszawianie, w dni gorące grasuje rozbita banda Tasiemki, która terroryzowała kupców na Kiercelaku, teraz zaś obłożyla haraczem wszystkich handlarzy cukierków i lodziarzy w lasku Bielańskim. Policja przystąpiła do zlikwidowania tej bandy.

Z PISZCZAN. Specjalna oferta! Indywidualne kuracje za opłatą ryczałtowa pocenach o charakterze prawdziwie zniżkowym. Informacje: Biuro Piszczany dla Polski: Cieszyń, Śrutarska 18, tel. 240. (9934)

Powrót D. O. X.

Berlin, 24. 5. Wodno płatowiec D. O. X. przyjeżdża dziś ze Southampton do Berlina i wylądaje na Muggelsee. Na pokładzie znajduje się 18 osób. Jak wiadomo, wodno-płatowiec D. O. X. z Ameryki Południowej przeleciał do Europy.

Nurmi już się ożenił.

Helsingfors. (PAT.) Ślub Nurmiego z panną Laaksonen odbył się w drugi dzień Zielonych Świątek. Ślub odbył się w zupełnej tajemnicy i dopiero w dwa dni później stał się wiadomym ogółowi.

Śmierć polskiego górnika we francuskiej kopalni.

Bruay sur Escaut. Górnik polski Wincenty Szaradek, lat 43, będąc zatrudniony w pokładzie „Rosieres“ na szybie „Thiers“ został przysypany kamieniami, przyczem uległ złamaniu kręgosłupa. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Szaradek osierocił 13-letniego syna i 18-letnią córkę, która ma wyjść zamąż w najbliższych dniach.

Pan minister Jędrzejowicz w Pelplinie.

W gościnie u ks. biskupa. — Podziw dla zabytków. Powrót do Warszawy.

Toruń, 23. 5. (PAT) W drugim dniu pobytu p. ministra W. R. i O. P. na Pomorzu, p. minister bawił kilka godzin również i w Pelplinie, obecnej stolicy biskupów chełmińskich. Orowadzany przez ks. biskupa Okoniewskiego, zwiedził p. minister wspaniałą katedrę, dawny kościół Cystersów, skarbiec, wielką bibliotekę, pałac biskupi, stanowiący prawdziwe muzeum sztuki oraz przepiękny stary park, w którym z wielkim zainteresowaniem przyglądał się szeregowi pomników, wzniesionych z inicjatywy ks. biskupa. Po obiedzie zwiedził jeszcze p. minister Collegium Marianum, w którym szczegółowych wyjaśnień udzielał obecny dyrektor gimnazjum ks. kanonik Kirstein. Młodzież szkolna, zebrana w auli przywitała uroczysto p. ministra. Przytem szczególną

uwagę p. ministra zwrócił dobrze zorganizowany chór młodzieży. Ks. biskup Okoniewski pokazał także p. ministrowi wspaniałą 2-tomową Biblię Gutenberga, jedyną w Polsce zachowaną okaz. Z Pelplina drogą przez Toruń wrócił p. minister do Warszawy.

Straszna burza z piorunami nad Chojnicami i okolicą.

Chojnice, 23. 5. (tel. wł.) Wczoraj przechodziła nad miastem i okolicą burza z piorunami, wyrządzając wszędzie większe szkody.

W Lichnowach, powiat chojnicki, zabił piorun na polu znajdującego się pastucha 68-letniego Augusta Kejna, oraz jego psa, którzy znajdowali się przy paszeniu bydła. Na tem samem polu poparzył piorun 15-letniego Jana Packę i 17-letniego Pawła Kejna.

W Ostrowitem, powiat chojnicki, uderzył piorun w dom mieszkalny i stodołę rolnika Feddy. Dach stodoły został zerwany, zaś dach i poddasze domu mieszkalnego zupełnie zniszczone. Ofiar w ludziach nie było.

W Charzykowie, piorun uderzył w maszt antenowy, który został zupełnie zniszczony, poczem spalił zupełnie nowy aparat radiowy, znajdujący się w „Klubie Żeglarskim”. W czasie uderzenia znajdowało się w Klubie około 200 osób, które doznały wstrząsów. Ofiar w ludziach również nie było.

W miejscowości Sampoł, w pobliżu Konarzyn, zabił piorun konia znajdującego się na polu. Stojący obok konia właściciel Schönemann został poparzony.

W Chojnicach, mimo iż było kilka uderzeń, nigdzie nie została wyrządzona szkoda.

Takiej burzy jak ostatnia już dawno nie było.

Piorun uszkodził wieżę kościelną.

(PAT) W miejscowości Konarzyn, piorun uderzył w wieżę kościelną i spowodował pęknięcie murów oraz poskręcanie okratowań okien.

W miejscowości Łąki piorun zabił krowę.

Grad w Kępińskim.

Zasiewy zniszczone w 8 wsiach.

(PAT) W niedzielę wieczorem przeszła nad powiatem kępińskim wielka burza gradowa, która w ośmiu wsiach zniszczyła doszczętnie zasiewy, powodując szkody na kilkaset tysięcy złotych. Poszkodowani zostali drobni rolnicy, którzy nie byli ubezpieczeni. Olbrzymie szkody wyrządził również grad i po stronie niemieckiej (w pow. sycowskim i namysłowskim)

Na Pałukach.

Piorun uderzył w plebanję parlińską.

Korespondent nasz z Niestronna (powiat Mogiło) donosi:

Podczas ostatniej burzy, która szalała nad tutejszą okolicą, uderzył piorun w plebanję, zamieszkałą przez ks. proboszcza w Parlinie. Wybuchł pożar. Mimo natychmiastowej pomocy, ogień został ugaszony, lecz straty w plebanji są poważne.

Oberwanie się chmury na Śląsku.

(PAT) Na skutek oberwania się chmury, trzy miejscowości w pow. lublińskim, a mianowicie: Kamienica, Lupsza i Babińca zalane zostały częściowo wodą. W niektórych miejscowościach woda dochodziła do półmetrowej wysokości.

Po kilku godzinach woda opadła, pozostawiając po sobie znaczne spustoszenia na polach i gospodarstwach.

Okres upałów w Polsce chwilowo skończył się.

Obecnie jeszcze tylko na Polesiu, Wołyniu, Podolu i w Małopolsce wschodniej jest pogodny i ciepły dzień, ale i tam jednak niebo się zachmurzyło i miejscami przeszły burze, potem zaś nastąpiło ochłodzenie.

W pozostałych dzielnicach Polski temperatura jest niższa. Zachmurzenia wzrosły i przepadaje deszcz. Temperatura w Bydgoszczy „majowa“ + 18 st.

Burze i ulewy przeszły nad Śląskiem, Tatrami, okolicami Przemyśla i Krakowa.

Austrjacy narodowi socjaliści pod rozkazami Hitlera.

Berlin, 24. 5. (PAT) „Völkischer Beobachter“ donosi, że nowo obrany przywódca austriackiego Heimatschutzu dr. Priemer wystosował do Hitlera list, w którym poddaje się wraz z całą organizacją pod rozkazy przywódcy narodowych socjalistów.

Tarnowska diecezja oczekuje nowego Pasterza

Biskup dr. Leon Wałęga ustąpił.

Z Citta del Vaticano donoszą, że ordynariusz diecezji tarnowskiej J. E. ks. biskup dr. Leon Wałęga ustąpił. Ojciec święty zwolnił ks. biskupa Wałęgę z rządu diecezji tarnowskiej, nadając Mu tytuł biskupa Tlosu w Małej Azji.

J. E. ks. biskup Wałęga urodził się 24 marca 1859 roku w Moszczenicy diecezji przemyskiej. Kapłanem został 24 marca 1883 roku. Biskupem został mianowany 12 maja 1901 roku.

W sferach watykańskich mówi się, że J. E. ks. dr. Wałęga zamieszka w jednym z klasztorów na terenie własnej b. diecezji.

*

Ustępujący biskup był mężem niepospolitego hartu. Pamiętnem pozostanie jego surowe potępienie wyborów przeprowadzonych z pogwałceniem prawa przez namiestnika galicyjskiego dr. Michała Bobrzyńskiego do wiedeńskiego parlamentu.

Podczas wojny światowej ks. biskup Wałęga, przejrawszy fałsz austriacki, nie wyglądał zbawienia od mocarstw centralnych. Wiare, że świt ojczyzny wejdzie z innej strony, głosił tak śmiało i zdecydowanie, że gdy armja austriacka odbijała w połowie 1915 r. Tarnów z rąk rosyjskich — przyjaciele i wielbiciele biskupa zaklinali go, by uchodził przed mściwym ramieniem szalejącej soldierski austriackiej. Nie zachwiał się mąż granitowy, nie porzucił trzebionej stryczkiem owczarni, powiedziawszy, że

Za bratobójstwo — szubienica.

Łódź. (PAT) W dniu dzisiejszym sąd doraźny rozpatrywał sprawę Stanisława Żalasa lat 21, mieszkańca wsi Sarn pod Łodzią, oskarżonego o zamordowanie swego brata Adama z chęci zysku. Sąd po kilkugodzinnej rozprawie skazał Żalasa, który przyznał się do morderstwa, na karę śmierci przez powieszenie.

skoro rząd wiedeński śmie tysiące niewinnych skazywać na szubienicę, niech okaże, czy nie zabraknie mu odwagi posłać na szafot i biskupa polskiego.

Z obowiązku notujemy mętne pogłoski snute już poprzednio przez redakcję „Naprzodu”, że o biskupstwo tarnowskie czynią zabiegi nieliczni księża, posłowie, trzymający się sanacji.

Sowiety kupują zboże!!

Waszyngton, 24. 5. (PAT) W Ministerstwie rolnictwa mówi się wiele o zamierzonem przez sowiety zakupie znacznych ilości zboża w północnej Ameryce.

Budzi to pewne zdziwienie, gdyż wykazy handlowe rosyjskie świadczą, że sowiety miały nadwyżkę 10 milionów buszli pszenicy na sprzedaży.

550-ta rocznica cudownego obrazu na Jasnej Górze.

(KAP). W dniu 23 sierpnia br., w święto Matki Boskiej Częstochowskiej, upływa pięćset pięćdziesiąt lat od chwili, gdy książę Władysław Opolec z Belza na Jasną Górę cudowny obraz N. Marji P. sprowadził. Odtąd Jasna Góra stała się centrum życia religijnego w Polsce.

W związku z tą rocznicą otrzymujemy odezwę Ojca Generala Zakonu Paulinów, w której czytamy m. in.:

„Gorącość naszego hołdu niech spotęguje się przez fakt, że w 1917 roku z powodu wojny nie mogliśmy uczcić przypadającego wówczas dwóchsetnego jubileuszu Koronacji Cudownego Obrazu. Niech więc jubileusz tegoroczny będzie jak gdyby jubileuszem podwójnym. Obchód jego winien być tem uroczystszy, im w donioślejszej przypada chwili, a taką właśnie chwilą są czasy obecne, gdy ciężki kryzys ekonomicz-

ny nas przygniata, z Zachodu od wrogiego sąsiada grozi niebezpieczeństwo wojny, ze Wschodu zaś, z antychrystowskiej Bolszewji, płynie potężna fala zasad przewrotnych i usiłowań zbrodniczych, usiłując pograżyć kraj cały w odmet bezbożnej anarchji. Stwierdzają dzieje ojczyzste, że w chwilach niebezpieczeństwa naród polski szukał zawsze ratunku u stóp swej Królowej z Jasnej Góry i zawsze niechybnie ratunek tam znajdował. Niech więc i tegoroczny jubileusz skupi dokoła Jej tronu wszystkie stany narodu — wszystkich Jej czcicieli. Ojczyźnie grożą klęski z powodu upadku wiary i cnoty w narodzie; odwróćmy więc je, uczciwszy jubileusz Królowej przez gruntowne nasze odnowienie moralne”.

Główne uroczystości obchodu na Jasnej Górze przypadną na dzień Wniebowzięcia N. M. P., t. j. na dzień 15 sierpnia.

List z Berlina.

Bunt generałów.

(Panopticum niemieckiej współczesności).

Zakulisowa gra kamaryli generalskiej. — Kto właściwie sprawuje rządy w Niemczech? Czarny gabinet generała Schleichera. — Kryty sztych frondy generalskiej. — Egzamin odwagi cywilnej kanclerza. — Prawdziwe przyczyny dymisji Groenera. — Wojsko a polityka w Rzeszy niemieckiej.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“)

Berlin, w maju 1932. Oddawna jest publiczną tajemnicą w Niemczech, że ministerstwo sił zbrojnych Rzeszy tzw. ministerjum Reichswehry, posiada decydujący wpływ na kształtowanie się polityki wewnętrznej i zagranicznej republiki niemieckiej. Wpływy powyższe są obecnie daleko większe i bardziej w głąb życia publicznego sięgające, aniżeli za czasów najwyższego rozwoju pruskiego militarystyki za Wilhelma II. Wojsko w republice niemieckiej, a w szczególności biurokracja generalska siedząca we wspaniałym gmachu na Bendlerstrasse, posiadająca swoje własne wytyczne działania bez oglądania się na całość polityki państwowej, która musi być podporządkowaną w pierwszym rzędzie polityce militarnej, ubranej w płaszczyk obrony kraju. Z jakiego tytułu właśnie ci generałowie, po przegranej wojnie, zamiast schować się w mysią dziurę, roszczą sobie pretensje do decydowania o losie społeczeństwa, nie wydaje się dostatecznie jasne. Tu jak i w wielu innych wypadkach, mszczą się wielokrotne zadniębienia ustroju republikańskiego w początkach jego istnienia. Nietylko nie zdołał wykorzystać ogólnego antimilitarystycznego nastroju, jakie wracające z pola bitwy wojska, przyniosły ze sobą do kraju, lecz utrzymawszy kult buta z ostrogami, przyczynił się do wytworzenia supremacji cywilnym.

Faktem jest niezaprzeczoną, że rola generałów w republice niemieckiej jest bardzo wielka i doniosła. Grupa generalska w Niemczech nie może się równać absolutnie z naszymi pułkownikami. Ci ostatni byli politykami i działaczami zanim przybrali mundur, podczas gdy generalicja niemiecka pozbawiona jest jakichkolwiek znamion cywilnego światopoglądu. U niej wszystkie posunięcia polityczne nie są celem samym w sobie, lecz środkami do ugruntowania wpływów nowo-pruskiego

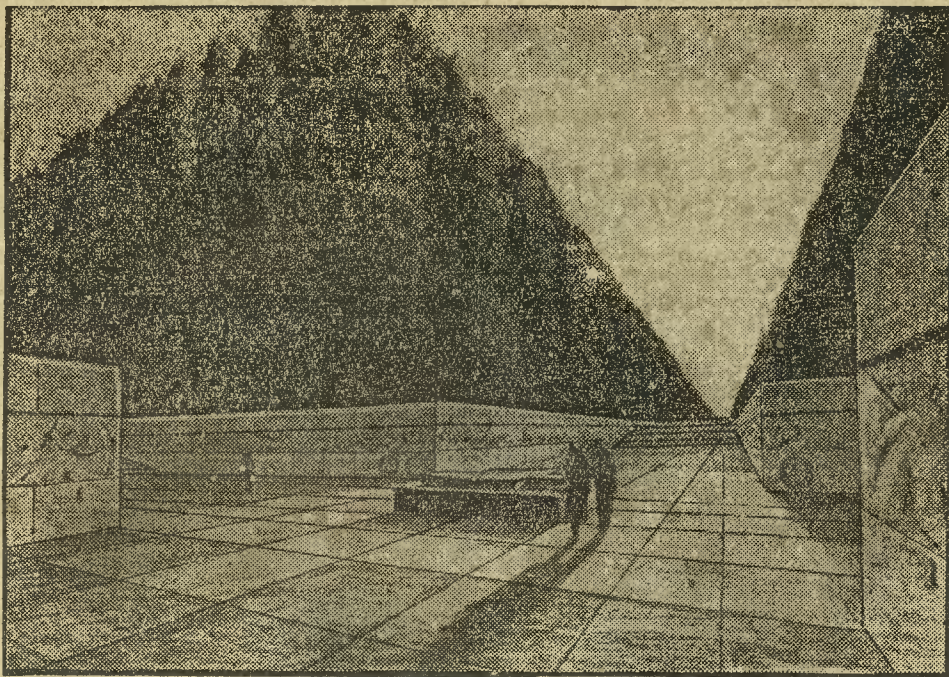
militaryzmu, rozwoju potęgi wojskowej i wskrzeszenia tych tradycji przedwojennych, dla których ziszczenia ludzkość ofiarowała blisko 4 miliony trupów.

Wywrócenie gen. Groenera ze stolca ministerjalnego przez własnych podkomendnych i podwładnych, jest może najbardziej historycznie interesującym wydarzeniem naszej epoki. Już wystąpienie jego przeciwko oddziałom szturmowym, ściągając na jego głowę burzę niezadowolonych i niechęci całej biurokracji generalskiej, dla której oddziały szturmowe odgrywały ważną rolę wojskowych uzupełnień.

W zapatrywaniach na temat warto-

ści militarnej związków i organizacji wojskowych, ściągają się w łonie czynników wojskowych dwa prądy. Pierwszy reprezentowany przez takich fachowców jak gen. von Seeckt, Blomberg itp. podzielany w całości przez Groenera, uważa związki wojskowe za dyletantów, które nietylko nie są zdolne do wytrzymania próby ognia ofensywnego, lecz wręcz przeciwnie w współdziałaniu z regularnymi siłami zbrojnymi, mogą stanowić moment groźnego niebezpieczeństwa dla całości operacji bojowych. Kierunek ten, nazwijmy go staropruskim, jest zwolennikiem zasady „wojsko to wojsko”, odnosi się z lek-

Wspaniały projekt pomnika.



Niemcy przygotowują „pomnik państwa“ (?) Na rozpisany w tym celu konkurs nadesłano prawie 2000 projektów. Wśród nich odróżnia się niezwykle plastycznością i poezją model wykonany przez inżyniera berlińskiego W. J. Krügera. Mianowicie zachwyca perspektywa tego projektu i ten kontrast między zboczami lasu a kamienną podstawą całości.

DOBRA i TANIA JEŚĆ (9936)

KAWA MEINLA

stałe świeżo palona.

SPECJALNA,	1/4 kg.	3.70
MIESZANKA I,	1/4 „	3.40
MIESZANKA II,	1/4 „	3.00
MIESZANKA III,	1/4 „	2.60
MIESZANKA IV,	1/4 „	2.20
MIESZANKA V,	1/4 „	1.70
MIESZANKA VI,	1/4 „	1.40

ul. Gdańska 13.

ceważeniem do rozmaitych formacji ochotniczych i organizacji, którym brak jednolitego oficjalnego wykształcenia kucharzowego. Przedstawiciele tej opinii dążą zatem do powiększenia stanu liczebnego Reichswehry wprost, bądź też do zwiększenia rezerw przez przedwczesne zwalnianie szeregowych z obowiązującej 10-letniej służby.

Drugi kierunek liczy się bardziej ze stosunkami obecnymi i koniecznością wykorzystania rok rocznie wrastającego rezerwoaru młodzieży, dla której oddziały szturmowe stanowią namiastkę przeszkolenia wojskowego. W rachubach wojskowo-politycznych ministerstwa Reichswehry te punkty widzenia odgrywały znaczną rolę, tak, że nawet specjalny dział przysposobienia młodzieży, zajmował się obserwacją tego ruchu w związkach, jakoteż oceną, do jakiego stopnia organizacje te w planie mobilizacyjnym mogą odgrywać rolę w charakterze rezerw czy uzupełnień. General Schleicher należał właśnie do tych oficerów, którzy w bataljonach hitlerowskich dopatrywali się dobrego narybku i materiału żołnierskiego.

Sceptyczny pogląd gen. Groenera na wartość bojową oddziałów szturmowych nie wykluczał bynajmniej współpracy tychże z oficjalnym kierownictwem sił zbrojnych Rzeszy. Jak ono w praktyce wyglądało, ujawnił na przedostatniej sesji Reichstagu poseł komunistyczny Torgler, wymieniając nazwiska czynnych oficerów, którzy brali udział w formowaniu oddziałów „Grenzschutz-Ost“. Antypatją Groenera do narodowych socjalistów i jego wystąpienie przeciwko nim z trybuny parlamentarnej tłumaczy się tem, że oddziały szturmowe dopuszczone do współpracy, zawiody zaufanie na całej linii i nietylko jak wynika ze znalezionych rozkazów, nie podporządkowały się oficjalnemu kierownictwu, lecz dopuszczone do udziału w tajemnicach wojskowych, pla-

Mieczysław Jarosławski.

(66)

Miss i Murzyn

POWIEŚĆ EGZOTYCZNA.

(Ciąg dalszy.)

— Ależ w każdej chwili!
— To zależy już tylko od pana.
— Tak, poniekąd — odparł w zamysleniu sir Ralf.
— Kiedyż więc spróbujemy lotu? — niespokojnie podchodził lord d'Abernoon.
— Spróbujemy? Czyżby i pan chciał lecieć znów ze mną?
— Nie inaczej, sir. Myślę, że sam będzie się pan czuł zbyt pewnie.
— Nie ufa mi pan?
— Nie mam przecież powodu ufać.
— A jednak pan ryzykuje ze mną wzlot próbny?
— Myślę, że gdybyśmy spadli, spadniemy obadwaj razem.
— To nie konieczne. Tym razem, wiedząc kogo mam za pasażera, mogę zgóry odpowiednio się przygotować.
— Niech mi pan wierzy, że i ja jestem na każdą ewentualność przygotowany — pospieszył z uprzejmem zapewnieniem lord d'Abernoon.
— A więc niech pan będzie przygotowany i na to zgóry, że na aeroplanie „Ralf 17“ ze mną pan nie wleci.
— Szczerze panu współczuję z tej racji. Będę bowiem musiał zastosować w stosunku do pana środki bardziej radykalne.
— Utrwalił to jeszcze bardziej moje postanowienie.
— No, nie wiem, czy będzie panu przyjemnie rozstać się na zawsze z miss Daisy.
— Wiem, że pan ma w swoim ręku. Wiem jednak, że moja narzeczona, miss Seynwey, nie spełni nic takiego, co w moich oczach mogłoby ją obniżyć. A muszę panu też oznajmić, że wkrótce się

z nią zobaczę, a „Ralf 17“ zawiezie nas do ojczyzny, gdzie odbędzie się nasz ślub.

— O ile przedtem miss Daisy nie zostanie poślubiona przez kogo innego.

— Ręczę panu, że moja narzeczona może wyjść tylko za mnie za męża. W Anglii bowiem istnieje taki zwyczaj!

— Pan rozumuje jak dziecko, sir Alcock.

— Tylko jak gentleman, mylordzie! Nie dziwię się jednak panu, że pan tak rozumować nie potrafi. Miss Daisy pod moją opieką wywożem z Anglii, pod moją opieką tam musi również powrócić. Wyjechałem na aeroplanie, chociaż przeze mnie skonstruowanym, ale nie należącym do mnie, muszę więc aparat równowartościowy zwrócić firmie, która mi zaufała. Zwłoka w czasie nastąpiła nie z mojej winy.

— Jakież pan ma dane do czynienia tak zdecydowanych planów?

— Te, na których, pomimo wszystko, polega ucziwość gentlemana.

— Nic ponad to? — sztych już lord Abernoon wyraźnie.

— Dla mnie to wystarcza!

— Dochodzili właśnie do zabudowań mieszkalnych, sir Ralf zęgnął swego rozmówcę sztywnym skinieniem głowy.

— Więc? — spytał jeszcze uśmiechając się złośliwie lord d'Abernoon.

— Uważam, że narazie powiedziałem panu już wszystko. Zresztą myślę, że pan zdążył się już do tego przyzwyczaić, gdyż to samo powtarzam panu przy każdym spotkaniu.

— I pomimo to zgodnie z warunkami umowy przygotował pan mi już sprawnie działającą maszynę?

— A nie myśli pan, że może to być równie dobrze maszyna do mlócenia ryżu?

— Przyzwyczaiłem się już do podziwiania pańskich szusów i dziś nie wiele już sobie z tego robię, mister Alcock.

— Podzielam pańskie zdanie najzupełniej, mylordzie. Przecież pan łatwo znajdzie inny materiał

do wyzysku, jeżeli na mnie się pan zawiedzie. Zgodzi się pan jednak ze mną, że byłbym ostatnim durniem z niedotęgą, gdybym, pomimo doświadczenia, pozwolił panu jeszcze raz się podejść?

— Z mojej strony zechce pan również przyjąć zapewnienia, sir Alcock, że nie omylił pan i mojej czujności.

— Nie przeszkodzi mi to jednak zasnąć dzisiaj spokojnie — skłonił się znów sir Ralf i zmierzzył ku swemu mieszkaniu.

— Gdyby pan jednak chciał mieć klucz od hangaru, chętnie panu nim służę każdej chwili — rzucił jeszcze złośliwie lord d'Abernoon.

— Nie myśl pan, że od klucza zależy rozwiązanie mojej tajemnicy.

— O, co do tego nie mam najmniejszych złudzeń. Uprzedzam jednak, że Uma jest złym sprzymierzeńcem, dlatego na nią nie ma pan co liczyć.

Ale sir Ralf już nie słucha. Imię tylko wpadło mu do świadomości.

— Ach, Uma? — odwrócił się, przypominając sobie o dziewczynie. — Jesteś dzielna i zasługujesz na coś więcej, niż żebym ja był tylko twoim panem.

— O, sir, bądź tylko zawsze dobrym panem Umy.

Sir Alcock przypomniał sobie wrażenie, którego doznał niedawno w gaju oliwkowym i niby ślimak dotknięty naraz nieostrożnie, cofnął się w siebie.

— Umo, jutro musimy ze sobą porozmawiać. Jeszcze musisz mi oddać jedną bardzo ważną usługę.

— Żądam wszystkiego, sir — schwyciła go Uma za rękę. — Żądam chociażby zaraz. Uma jest twoją niewolnicą.

— Teraz już późno, Uma, a chodzi tu znów o tegoż samego człowieka. Nie ufam bowiem zbyt łatwo lordowi, że go wydadli. Tymczasem oni mi naprawdę przeszkadza. Teraz jednak idź już spać, dziecko.

Przytulił jej głowę do piersi ruchem przyjacielskim i pocałował ją w czoło.

— Tak. Niech Uma śpi spokojnie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nach marszu, koncentracji, rozlokowania magazynów broni itp. wyciągnęły poprostu na światło dzienne tajniki obrony kraju. Rozgoryczenia Groenera nie mogli pojąć w tym samym stopniu jego szef sztabu względnie szef urzędu ministerjalnego gen. Schleicher, który na równi z nar. socjalistami wziął mu za złe, odczytanie z trybuny parlamentu wyjątków z wojskowych rozkazów, demaskujących prawdziwe zadania i oblicze oddziałów szturmowych. Narodowi socjaliści, którzy wynurzenia Groenera przyjęli z niepisaną wrzawą, odmawiając mu kwalifikacji do wypełniania urzędu ministra obrony narodowej, nie próbowali go wcale obalić w drodze parlamentarnego wyrażenia nieufności, lecz brali daleko pewniejszą drogę, poruczając wykonanie tego zadania kłice generalskiej, którą dowodził gen. Schleicher, ich przyszły minister Reichswehry lub nawet kanclerz. Ultimatum generalicji, która posiada niezawodne oparcie w prezydencie Rzeszy przyjął Brüning bez mrugnięcia, nie starając się nawet bronić swojego współpracownika. Kłamliwy i wykrętny komunikat oficjalny był szczytem tej dwulicowej, na jaką się zdobyły sfery oficjalne dla uzasadnienia dymisji Groenera.

Z punktu widzenia prawa państwowego i konstytucyjnego cała ta scenografia dymisji Groenera wydaje się wprost groteskowa. Współczesna rzeczywistość niemiecka dopuszcza jednak takie możliwości, jak posiadanie przez ministra zaufania podwładnych, a nie tylko parlamentu lub prezydenta Rzeszy. Otoczona nimbem nietykalności generalicja wykorzystuje słabość i rozbieżność srodowiska mieszczańskiego-cywilnego, dławii najmniejszą próbę krytyki procesami o zdradę tajemnic wojskowych (vide wypadek wydawcy „Weltbühne”, znakomitego pisarza Osieckiego). Sprawdzianem przekonań obywatelskich nie jest stosunek do ustroju republikańskiego, lecz stosunek obywatela do wojska. Całość polityki podporządkowana została „idei zbrojności narodu niemieckiego”, a realizatorami tej idei są wszechwładni generalowie, na których rozkaz stoi na baczność cały gabinet, z kanclerzem dr. Brüningiem na czele. Boliwia i Peru znalazły pojętych nasładowców.

Igar.

Dwie tragedie mordercze w Sosnowcu.

W Sosnowcu rozegrały się dwie krwawe tragedie. Między braćmi Janem i Franciszkiem Wąsami i ich szwagrem Janem Płoczykiem istniała oddawna nienawiść z powodu porzucenia przez Płoczyka ich siostry wraz z trojgiem dzieci. Płoczyk wtargnął do mieszkania Wąsów i wszczął awanturę. W pewnej chwili Jan Wąs chwycił siekiere i zabił na miejscu swego szwagra.

Drużga tragedia rozegrała się w rodzi-

nie Struchów. Niejaki Józef Sieprawski z którym Struchowa od dłuższego czasu utrzymywała bliższe stosunki, wdarł się do mieszkania Struchów i kilkoma uderzeniami w głowę oszłomił Strucha, poczem długim nożem rzeźnickim zadał kilka śmiertelnych ciosów w pierś i brzuch Struchowej. Wreszcie kilkoma pchnięciami w okolicę serca popełnił samobójstwo.

Gorgułow przygotowywał rewolucję wszechświatową.

Sensacyjne twierdzenia angielskiego pisma.

Angielskie pismo „Daily Sketh” zamieściło sensacyjne wiadomości w sprawie zabójcy prezydenta Doumera. Jesli by wiadomości te znalazły potwierdzenie, cały bieg sprawy nabrałby innego charakteru.

Pismo to twierdzi, że Gorgułow jest rodzonym bratem znanego sowieckiego agenta i prowokatora Iwana Fomicza i że urodził się w ubogiej rodzinie włościańskiej w gubernji moskiewskiej. W ciągu kilku lat Gorgułow — twierdzi pismo londyńskie — miał się zajmować komunistyczną propagandą w Anglii. Podczas ostatnich dwóch lat Gorgułow przyjeżdżał do Anglii pięć razy. Razem z nim i Fomiczem pracował niejaki Daniel Iwanow. Wszyscy troje posiadają fałszywe paszporty, sfałszykowane w „sowieckim laboratorium” w Paryżu i Amsterdamie. Do Anglii podróżowali oni zazwyczaj na okrętach towarowych pod norweską banderą. Gorgułow podczas swej ostatniej bytności w Anglii zrobił sensacyjne oświadczenie przed swoim wyjazdem do Moskwy, gdzie został wezwany przez sowiety, komunistycznej partii w Glasgowie, które rzuciły nowe światło na zabójstwo prezydenta Francji.

— Nie ulega wątpliwości — oświadczył Gorgułow — że gdyby jednocześnie

zginęli trzej królowie, dwóch prezydentów, wicekról i kilku premierów, państwa burżuazyjne nie wytrzymałyby tych ciosów i popadłyby w chaos. Możliwość tych wypadków niewykluczona. We Włoszech np. upadek dyktatury wywoła nieuchronnie natychmiastowe utworzenie rady republikańskiej. W Anglii upadek króla wywołałby odłączenie Indji i Egiptu. Rosja sowiecka nie uspokoi się dopóki ulice Londynu, Paryża, Berlina i Rzymu nie spłyną krwią naszych wrogów.

Według informacji „Daily Sketh”, Gorgułow i brat jego prowadzili również propagandę komunistyczną w Indjach i Ameryce Południowej. Mające niedawno miejsce powstanie w Chili, to dzieło ich rąk. Gorgułow otrzymał nakaz opuszczenia Ameryki Południowej

Stracenie mordercy ojca i brata.

Nowogródek. Powiat nowogródzki wstrząśnięty był wiadomością o straszliwej zbrodni, jakiej dopuścił się mieszkaniec wsi Wierzbica, gminy Niechniewiec, Stefan Lecko, który w czasie sprzeczki zamordował w sposób bestjański swego ojca i brata.

i znalazł się we Francji mimo woli swego zwierzchnictwa.

W rozmaitych okresach czasu, Gorgułow był znany w Anglii — twierdzi gazeta — pod pseudonimami: Sergiusza Wierowa, Karola Bradlera i Maksa Albrechta.

Sensacja pisma londyńskiego wymaga oczywiście gruntownego sprawdzenia. Twierdzeniom jego przeczy cały szereg faktów z niedalekiej przeszłości zabójcy, które to zostały zatwierdzone i sprawdzone przez śledztwo. Podróże jego do Anglii nie mogły być tajemnicą dla Czechosłowacji i dla Anglii. (KZ).

Sąd nowogródzki w trybie doraźnym skazał zbrodniarza na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok został wykonany. Charakterystycznym jest, że potworny morderca, będąc już w więzieniu, zapowiadał, że w podobny sposób, jak zamordował ojca i brata, zamorduje i swą matkę.

Za co ukarano ks. Milewskiego.

W dniu 3 maja wygłosił kapelan W. P. ks. Michał Milewski kazanie, w którym, nawiązując do rocznicy wiekopomnej Konstytucji, stwierdził, że w dziele odbudowy Polski brali udział przedstawiciele wszystkich warstw i stronnictw polskich. W konsekwencji tego ks. kapelan Milewski został zawieszony w funkcjach kapelana przez dowódcę pułku Widackiego.

Powyższy fakt miał miejsce w Brzeżanach, w Małopolsce Wschodniej.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

„Djablica” w „Czarodziejce”.

„Djablica”, sensacyjna sztuka wybitnego literata Karola Schönherza, obiega triumfalnie dosłownie wszystkie sceny świata, doznając wszędzie entuzjastycznego przyjęcia, ze względu na swe niepowszednie walory artystyczne, oraz doskonałość, dając olbrzymie pole do popisu dla wykonawców. Dlatego też Ewa Porajska, Stanisław Miłski i Władysław Surzyński, byli artyści Teatru Polskiego w Gdyni, wybrali tę sztukę na swój pożegnalny występ, który odbędzie się w środę, 25. bm. o godz. 21 w sali kina „Czarodziejka”. Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony został a budowę Domu Ludowego w Gdyni. Bilety są już do nabycia w drogerji „Pod Koroną”, przy ul. 10 Lutego, w domu p. Skwiercz.

Nadanie praw dwom gimnazjom prywatnym

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu komunikuje: Ministerstwo W. R. i O. P. zarządzeniem z dnia 28. IV. 1932 r. Nr. IIS—3311/32 nadało począwszy od dnia 1 lutego 1932 r. Gimnazjum męskiemu Towarzystwa Szkoły Średniej w Gdyni i Gimnazjum żeńskiemu S. S. Urszulanek w Gdyni niepełne prawa

gimnazjów państwowych, przewidziane w par. 3b rozporządzenia z dnia 1 maja 1929 r. Nr. 2875/29 (Dz. Urz. Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 6 poz. 75).

Nieznany topielec.

Przy pomocy pasażerskim wyłowiono zwłoki mężczyzny w sportowym ubraniu. Przy topielcu znalaziono jedynie chustkę z literami F. H.

Przypuszczają, iż jest to student Fryc Heres, odchodzący z Niemiec, który rzed tygodniem wyjechał do Gdyni. Zachodzi podejrzenie, że popełnił on samobójstwo.

Troska o Dom Ludowy.

Zarząd Towarzystwa „Domu Ludowego” pragnąc stworzyć stałe źródło dochodów na fundusz budowy Domu Ludowego, a równocześnie spełnić częściowo wytknięty mu statutowo cel, pracy oświatowo-kulturalnej, postanowił urządzić regularne odczyty i wykłady, a to ogólnie kształcące popularne, fachowe z rozmaitych dziedzin zawodowych, oraz prelekcje dla sfer intelektualnych, za bardzo niskimi opłatami wstępu, któreby służyły wyłącznie do zasilenia funduszu budowy Domu Ludowego.

Na zwołanym przez przewodniczącego Zarządu Tow. Domu Ludowego p. Bergera zgroma-

czeniu przedstawiciele wszystkich miejscowych zakładów naukowych oraz sfer społecznych i prasy, wybrany został komitet wykonawczy z spośród zebranych, którego zadaniem będzie, ułożenie cykłów wykładowych, pozyskanie odpowiednich prelegentów, oraz lokali na wykłady, wreszcie inspirowanie innych imprez dochodowych na cel budowy Domu Ludowego.

Komitet ten podzielił się na odpowiednie sekcje, które powierzone będą miały poszczególne działy pracy.

Zjazd, naładowany elektrycznością.

Właściciele domów radzą. — Zawrotne nieplacone komorne. Aż szła niszczycielski. — Protestujący Grudziądz. — Wybory.

Warszawa, 23. 5. (tel. wł.) W sali rady miejskiej we Warszawie odbyło się wczoraj tłumne walne zgromadzenie Związku Zrzeszeń własności nieruchomości miejskiej w Polsce. Napływ delegatów był tak wielki, że sala nie mogła ich pomieścić. Obecni byli również wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, i działacz chadecki dr. Zawadzki. Przewodniczył inż. Gertler z Krakowa.

Prezes Związku Kazimierz Janikowski wygłosił referat pod tytułem „Kłeska własności nieruchomości, wobec zawieszenia eksmisyj”. Mówca zaznaczył, że zaleganie z zapłatą komornego drobnych mieszkań stało się zjawiskiem nagminnym i zaległości zwiększają się w zastraszający sposób z miesiąca na miesiąc. We Warszawie zaległości z tytułu komornego wynoszą 35% całej sumy komornego, w Łodzi 40%. Na ogólną sumę komornego w Polsce wynoszącą 630 milionów złotych, dekret zawieszania wygzekowanie 315 milionów złotych.

Po referacie nastąpiła bardzo burzliwa dyskusja. Delegaci z prowincji,

głównie robotnicy, którzy z oszczędności pobudowali małe domki na przedmieściach, domagali się udania pochodem do miasta. Padły okrzyki, ażeby zburzyć domy (a to znowu co takiego?!.. — Red.), których lokatorzy nie uiszczają komornego. Atmosfera stała się tak naprężoną, że przedstawiciel komisariatu rządu przestrzegając dwukrotnie prezydium zjazdu, że będzie zmuszony rozwiązać zgromadzenie.

Po południu załatwiono sprawy organizacyjne, między innymi powołano nowy zarząd. Z Poznania weszli następujący panowie: inż. Godlewski, Józef Maikiewicz i poseł Osada; z Grudziądza poseł Józef Mazur. Zaznaczyć wypada, że poseł Mazur przedłożył prezydium zjazdu zbiorowy protest właścicieli nieruchomości z Grudziądza z tysiącem podpisów.

Zjazd powziął cały szereg uchwał dotyczących sprawy dekretu o wstrzymaniu eksmisyj i akcji o obniżeniu ustawowego komornego. Uchwały te jeszcze podamy.

Stemple w sprawach podatkowych niezmiennione.

Wielkopolska Izba Skarbowa komunikuje, iż jakkolwiek z dniem 18. 5. br. podwyższono zasadniczo stawkę opłat stemplowych od podań z kwoty 3 zł na 5 zł, to podwyższenie powyższe nie dotyczy podań w sprawie danin publicznych i podania tego rodzaju (np. o raty, o odroczenie terminu płatności, o wstrzymanie egzekucji itp.) podlegają nadal opłacie w wysokości 3 zł oraz w wysokości 50 gr od każdego załącznika, dalszego egzemplarza i odpisu podania. Stawka opłat od odwołań w przedmi-

ocie daniny publicznej (podatku, opłaty, cła) unormowana dotychczas w art. 47 ustawy o opłatach stemplowych nie uległa również żadnej podwyżce i wynosi nadal: przy sumie spornej do 50 zł — wolne od opłaty, przy sumie spornej ponad 50 do 100 zł do 50 gr i ponad 100 zł — 2 zł. Za „sporną” uważa się nie całą kwotę właściwego wymiaru lecz tę część tegoż, której uchylenia podatnik domaga się w odwołaniu. Załączniki, wtopisy i odpisy odwołań tego rodzaju nie podlegają żadnej opłacie.

Z Wielkopolski i Pomorza

Inowrocław.

Zakład (9800 fryzjerski w centrum miasta w Inowrocławiu, sprzedam korzystnie. Nowak, Dworcowa 27b.

Filja „Dziennika Bydgoskiego” Inowrocław, Rynek 4.

KŁODZIN, pow. Wągrowiec. Walne zebranie straży pożarnej zebrał przez p. Barelkowski. Na przewodniczącego walnego zebrania proponowano p. Muszyńskiego z Mieściska, do protokołu p. Kurpińskiego. Następnie zarząd zdawał kolejno sprawozdania z całorocznej pracy, któremu udzielono absolutorjum. Wybrano nowy zarząd pp. Kasprzyk naczelnik, Łuczak zast. nacz., Barelkowski prezes, sekretarz i skarbnik. Komisja rew. pp. Stachowiak i Łuczak. Uchwalono urządzić dnia 12 czerwca zabawę letnią.

Koronowo.

Z Bractwa Kurkowego. Doroczne święto Bractwa Kurkowego poprzedził gapstryk w I święto. W pięknie odnowionej Grabinie odbyło się w II święto strzelanie o godność króla kurkowego, którym został p. M. Drozowski, I rycerzem został p. M. Latos, II p. Pufelski; order wędrowny zdobył p. A. Grodzki.

Zebranie mężczyzn katolickich poprzedziło uroczyste nabożeństwo majowe w kościele Panny Marji. W nabożeństwie brało udział nadzwyczajna ilość mężczyzn. Po nabożeństwie odbyło się zebranie w szczelnie wypełnionej sali p. Frackowskiego pod przewodnictwem p. Domka. Referat o akcji katolickiej w innych krajach wygłosił ks. wikary Troszyński.

Silna burza z ulewным deszczem przechodziła nad Koronowem. Wskutek uderzenia pioruna spaliła się stodoła p. Jortzika przy szosie kotomierskiej. Od uderzenia pioruna spaliła się również stodoła i chlewy w leśnictwie Tylnagóra. Pastwą płomieni padło częściowo ptaństwo domowe i maszyny rolnicze. Ochotnicza straż pożarna w obu wypadkach była czynna. W Tylnogórze straż pożarna zapobiegła rozszerzeniu się pożaru i pomagała przy rałowaniu inwentarza.

KORONOWO. Związek Pracowników Kupieckich w Koronowie. Zebranie plenarne w środę, 25. bm. o godz. 8,30 wiecz. w hotelu I. Nowaka w Ryнку. Porządek obrad przewiduje bardzo ważne sprawy m. in. sprawozdanie ze zjazdu w Poznaniu. Wszystkich pracowników umysłowych uprzejmie zaprasza się.

Wągrowiec.

Osobiste. Przewodniczącym rady szkolnej w Wągrowcu mianowany został p. Józef Czajkowski.

Z uroczystości Bractwa Kurkowego. Królem kurkowym został p. K. Bonowski, I rycerzem p. Rudolf Treichel, II p. St. Golembowski. Również odbyło się strzelanie o premje. I nagr. zdobył p. Magdziarz, 2) p. Golembowski, 3) p. Kulpiński, 4) p. K. Bonowski, 5) p. R. Treichel, 6) p. Sprutta. Wieczorem odbyło się uroczyste posiedzenie.

Ofiary Wisły.

Toruń. (PAT) Podczas kąpieli w Wiśle utonął Aleksander Kosobudzki, lat 19 i Alojzy Kotowski, lat 16.

Grudziądz. Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o tragicznej śmierci w nurtach Wisły 22-letniego Kamera i 7-letniego Włodeckiego, obecnie mamy do zanotowania nowy wypadek tragicznej śmierci ucznia III kursu Seminarjum Nauczycielskiego 17-letniego Franciszka Kaszubowskiego (Brzeźna 12). Kaszubowski udał się nad Wisłę niedaleko ulicy Brzeźnej i w odległości 50 metrów od brzegu w oczach licznej publiczności zatonął. Pomimo energicznych poszukiwań zwłok nie znaleziono.

Utonął w Drwicy.

W Drwicy koło Nowogomiasta, pow. lubawski, utonął podczas przejażdżki kajakiem Wolski Jerzy, lat 14, uczeń gimnazjum państwowego w Nowemmieście. Denat pochodził z Warszawy i mieszkał w bursie gimnazjum. Zwłoki jego wylowiono.

Pożar w powiecie lubawskim

Z Lubawy donosi nasz korespondent: W zabudowaniu wdowy Krajewiczowej Teofilii w Byszwałdzie pow. lubawski powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny, stajnię i stodołę wraz z mniejszą ilością zboża i innymi ziemniakami. Spaliło się również 5 prosiąt. Szkoda wynosi około 7.000 zł, ubezpieczenie zaś w Pom. Stow. Ubezp. wynosi również 7.000 złotych. Sprzęty domowe i maszyny rolnicze ubezpieczone nie były.

Ogień przeniosł się następnie na sąsiednie zabudowania rolnika Krajewicza Bernarda, któremu spaliła się stodoła wartości 700 złotych, nieubezpieczona, oraz zabudowania Zmijewskiego Michała, któremu spaliła się również stodoła wartości 4.000 zł, ubezpieczona w Tow. ubezp. „Snop” na sumę 3.000 zł. Dotychczasowe dochodzenia wskazują na to, że ogień powstał od iskrzy z komina domu Krajewiczowej Teofilii

Spaliła nowonarodzone dziecko.

Z Lubawy donoszą: Przytrzymano i odstawiono do więzienia sądowego w Lubawie Jakielską Kunegundę, lat 31, służącą zam. w Rumienicy pow. lubawski, pod zarzutem dokonania dzieciobójstwa. W toku dochodzeń ujawniono, że wymieniona pracując w charakterze służącej na placówce Straży Granicznej w Rumienicy pow. lubawski porodziła w dniu 16 bm. podczas nieobecności strażników dziecko płci żeńskiej, które następnie owinęła

w szmaty i wrzuciła do pieca, by je spalić. Z powodu zbyt słabego ognia, dziecko niezupełnie się spaliło, wówczas rozpalila Jakielska dnia następnego większy ogień i spaliła zwłoki do szczętnie. Podczas przeprowadzonej rewizji odnaleziono już tylko szczątki spalonych kości trupa. Jakielską poddano badaniu lekarskiemu, które ustaliło, że poród odbył się normalnie i że dziecko musiało być zdolne do życia. Jakielska w toku badania przyznała się do winy.

Miestronno.

Osobiste. W kościele parafjalnym w Wylatowie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Stanisławem Mądrym z Dyska, a p. Praksedą Domanówną z Wylatowa. Młodej parze „Szczęść Boże!”

Plenarne zebranie Stow. Młodych Polek zebrała w obecności ks. patrona i licznych członków prezesa p. Kaźmierczakówna. Po odczytaniu pieśni „Hej do apelu” i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez p. Wojciechowską, został przez ks. patrona wygłoszony referat. Deklamację wygłosiła p. Kończalówna. Sprawozdanie ze zjazdu SMP. w Poznaniu zdała p. Kaźmierczakówna, a z kursu naczelnicek w Mogilnie p. Konkolówna.

Tczew.

Fundusze na budowę nowego kościoła w Tczewie. Kwesta domowa zorganizowana na rzecz nowego kościoła przyniosła 2.690 zł. Fundusz na budowę wzrósł do 7.755 zł. Pieniądze złożono w Miejskiej Kasie Oszczędności w Tczewie. Poświęcenie kamienia węgielnego odbędzie się w niedzielę, 29 bm. o godz. 16-ej przez J. E. ks. biskupa.

Protest urzędników państwowych w Tczewie przeciwko dalszej redukcji płac.

W dniu 19 bm. w świetlicy kolejowej odbyło się zebranie urzędników państwowych celem zaprotestowania przeciwko dalszej redukcji płac. Zebranie zebrał prezes Stow. Urzędników Skarbowych p. Kaczyński. Marszałkiem zebrania obwołano p. inspektora Suchorzewskiego, na sekretarza p. Kaczyńskiego. Na zebraniu tem wybrano specjalną komisję w osobach p. naczelnika Gregorczyka, inżyniera Lambora oraz inspektora p. Litarowicza. Delegacja ta uda się do starosty a następnie do księdza senatora Szulca z Subków, ażeby ks. senator zreferował słuszne postulaty Tczewa w Warszawie. Dyskusja na zebraniu stała na wysokim poziomie i nacechowana była głęboką troską o podkopany w swej egzystencji byt urzędników państwowych. Tczew, który zaliczyć należy do najdroższych miast w Polsce, powinien być traktowany na równi z Warszawą, Górnym Śląskiem oraz powiatem Morskim i dlatego zebrani domagają się usilnie wyłączenia wszystkich urzędników na terenie miasta Tczewa z pod działania każdej projektowanej obniżki poborów.



Tylko do 25-go

przyjmują listowi przedpłatę na miesiąc czerwiec!!!

Przed zjazdem Filomatów.

Prace przygotowawcze do zjazdu Filomatów posuwają się pewnym krokiem naprzód. Komitet miejscowy w Chełmnie porozumiał się już z ks. proboszczem co do udzielenia gościny Filomatom na nabożeństwo w dniu 14 czerwca br., poprosił towarzystwo śpiewu „Cecylja” o udzielenie uroczystości swoim śpiewem, uzyskał od dyrekcji gimnazjum męskiego aulę na obrady zjazdu oraz zwrócił się z prośbą do Pomorskiego Kuratorium Szkolnego o udzielenie urlopu na ten dzień tym pp. profeso-

rom i księżom prefektom, którzy zechcą wziąć udział w zjeździe.

Dalej stawiono wniosek do Dyrekcji Kolei w Gdańsku o udzielenie uczestnikom zjazdu 50% zniżki na bilety kolejowe w drodze powrotnej.

Filomatów, którzy zamierzają wziąć udział w zjeździe i życzyliby sobie bezpłatnej kwatery, proszą się o zgłaszanie do przewodniczącego komisji kwaterunkowej mecenasa J. Rosińskiego w Chełmnie, Rynek 10.

Toruń.

Mecz tenisowy Olimpia (Grudziądz) — TKS. zakończył się wynikiem 13:3 na korzyść Olimpii.

Wyniki biegu kolarskiego w Podgórzu.

Dnia 22 bm. odbył się w Podgórzu doroczny bieg kolarski urządzony przez Podgórski Klub Sportowy. Pierwszy do mety przybył Suplicki Teofil w czasie 37:14 sek., 2) poza konkursem Wiśniewski Edmund w czasie 39:17 sek. Trasa biegu wynosiła 22 klm.

Zwłoki topielca wylowiono. Dnia 19. bm. wylowiono z Wisły zwłoki Głazika Wojciecha, który w dniu 16. bm. utonął podczas przejażdżki łodzią po Wiśle. Przewiezion je do kostnicy miejskiej.

Strzelanie o odznakę sportową. Dnia 29 bm. odbędzie się na strzelnicy centralnej szkoły strzelniczej w Rudaku strzelanie o odznakę sportową dla członków klubu sportowego w Podgórzu i hulka P. W. szkoły dokształcającej. Zbiórka uczestników strzelania o godz. 11.30 w hali balonowej.

Ze zjazdu ochotniczych straży pożarnych. Dnia 22 bm. odbył się w sali starostwa powiatowego w Toruniu zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu toruńskiego, przy licznych udziale członków i starosty p. dr. Bogacza oraz inspektora p. Roszczyka. Zjazd zebrał burmistrz miasta Chełmży p. Kurzętkowski, któremu też wybrano na marszałka zjazdu. Po ukonstytuowaniu się prezydium, zarząd zdał sprawozdanie z całorocznej działalności, która była nadzwyczaj owocną i przyniosła dodatnie wyniki. W dyskusji nad sprawozdaniem udzielono zarządowi pokwitowania, poczem przyjęto na rok następny budżet związku, wynoszący w dochodach i rozchodach 3.800 zł. W wyborach uzupełniających do zarządu w miejsce pp. Olszewskiego i Jaworskiego wybrano pp. Olszewskiego z Lubicy ponownie i Wiśniewskiego z Chełmży. Na delegatów na zjazd wszechpolski, który odbędzie się w Warszawie w dniach 14 i 15 sierpnia wybrano prezesa p. Kurzętkowskiego i p. nacz. Rutkowskiego.

Zapisy do Szkoły Handlowej. Dyrekcja 3-klasowej koedukacyjnej Szkoły Handlowej ze specjalną IV klasą o kierunku ekonomiczno-handlowym, przyjmuje zapisy kandydatów (tek) na rok szkolny 1932-33 do klasy I-ej i IV-ej w kancelarii przy ul. Szpitalnej 6 (obok kościoła

św. Jakóba) od dnia 23 bm. Kandydaci do klasy I-ej winni przedłożyć świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły powozecznej, względnie 3 klas gimnazjum, lub 4 klas szkoły wydziałowej. Kandydaci do klasy IV winni przedłożyć świadectwo ukończenia 3-klasowej szkoły handlowej. Absolwenci IV klasy mają te same prawa co absolwenci liceów handlowych. Skarb państwa zwraca czesne za dzieci funkcjonariuszów państwowych, uczniowie korzystają ze zniżek kolejowych.

Z Pomorskiego Komitetu Międzynarodowego Złotu Skautów Wodnych.

Dnia 20 bm. odbyło się w Toruniu zebranie Pomorskiego Komitetu Międzynarodowego Złotu Skautów Wodnych, przy udziale prezesa pomorskiego oddziału Związku Harcerstwa Polskiego p. gen. Paślawskiego, kierownika okręgowego urzędu W. F. i P. W. pułk. Piwnickiego, delegata naczelnictwa Harcerstwa w Warszawie Wołkowicza, kwatermistrza złotu kpt. Kalickiego, komendanta złotu kpt. Ratajczaka i kom. okręgowego ośrodka W. F. i P. W. kpt. Laurentowskiego.

Obradom przewodniczył naczelnik wydziału Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego p. Grzanika. Omawiano stronę techniczną złotu skautów wodnych, który się odbędzie pod protektorem Prezydenta Rzplitej na jeziorze Górczyńskim pod Kościerzyną w czasie od 1 do 15 sierpnia br. Jak zaznaczono, w uroczystościach tych weźmie udział Prezydent Rzplitej, twórca skautingu gen. Baden Powell, dyr. międzynaro-

Tragiczna sprzeczka.

Dnia 20 bm. stanął przed sądem apelacyjnym w Toruniu mistrz rzeźnicki Kęsik z Chełmna, oskarżony o spowodowanie śmierci mistrza rzeźnickiego Rutkowskiego.

W roku 1928 wynikła pomiędzy nimi sprzeczka, w czasie której Kęsik uderzył Rutkowskiego w twarz tak, że tenże upadł na podłogę, przyczem uderzył głową o słup żelazny. Po paru tygodniach Rutkowski zmarł. Sąd okręgowy skazał oskarżonego swego czasu na 6 miesięcy więzienia i na zapłacenie powództwa w wyso-

kości 1.280 zł. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Na skutek kasacji sąd najwyższy uchylił wyrok ze względów formalnych.

W związku z tem odbyła się ponowna rozprawa, na której sąd apelacyjny zmienił oskarżonemu kwalifikację czynu i uznał go winnym przestępstwa z paragrafu 222 i 223 i zasądził go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 5 lat. Poza to sąd zasądził go na zapłacenie powództwa cywilnego na 1.280 zł i na ponoszenie kosztów sądowych.

Straszliwe samobójstwo dziwaka.

Ukrzyżował się w podziemnej jaskini.

Czeska wioska Brloh niedaleko Loun stała się miejscem pielgrzymek tysięcy ciekawych, którzy dążą tam wszelkimi możliwymi środkami komunikacyjnymi. Źródłem sensacji jest **mrożące krew w żyłach samobójstwo 70-letniego starca Hermana.**

Mieszkał on w podziemnej jaskini, którą przerobił sobie na dwa pokoje. W mieszkaniu, ozdobionem pięknie własnoręcznie rzeźbami z kamienia i drzewa, prowadził Herman tajemnicze życie, nie stykając się prawie z mieszkańcami wioski. Syn jego mieszkający opodal, zauważył dym, wydobywający się z podziemi jaskini. Przy pomocy kilku sąsiadów wtargnął do wnętrza, gdzie oczom jego przedstawił się straszny widok.

W jednej z nisz jaskini stał krzyż, a na nim martwe już ciało starca. Ciało

wisiało na rzemieniu, przymocowanym do górnego ramienia krzyża. Czarne jeszcze włosy zaczesane były na tył głowy i przytrzymywane damskim grzebieniem. Twarz i ręce osmolone od ognia i dymu, nadając całej postaci niesamowity wygląd. W przegródce nosa samobójcy wiszą trzy złote krążki, w uszach wielkie kolczyki, **zaciśnięte wargi przebite gwoździem.** Ręce przymocowane są do bocznych ramion krzyża sznurem, nogi przebite gwoździemi. Ciało ubrane jest w suknię kobiecą i fartuch, na nogach niebieskie pończochy i pantofle na wysokich obcasach.

Nad głową przybita kartka z następującą treścią: „Chcę, aby mnie odniesiono na cmentarz i pogrzebano tak, jak będę znaleziony”.

W jaki sposób niezwykle ten samo-

bójca potrafił się ukrzyżować — nie zdołano dotychczas stwierdzić.

Urządzenie mieszkania padło pastwą pożaru, jaki zmarły wzniesił przed ukrzyżowaniem się. Był on niezwykłym dziwakiem. Mieszkańcy przypominają sobie, że żona uciekła od niego, gdyż

chciał ją ukrzyżować. Przed tygodniem wydalili służącą, gdyż chodziła w pantoflach. Herman zaś nie mógł znieść innego obuwia, jak tylko z wysokimi obcasami. Miejscowy szewc musiał specjalnie takie obuwie dla niego zrobić. Zamiatanie jego do obuwia było tak wielkie, że posiadał w domu **16 par trzewików, przyczem każda para była innego koloru,** wszystkie oczywiście z wysokimi obcasami. Każdego dnia Herman chodził w innej parze. Aby po jego śmierci nie dostały się one w cudze ręce, spalili je, jak szereg innych przedmiotów.

Kronprinc zobowiązał się nie brać udziału w życiu politycznym.

Były niemiecki minister spraw wewnętrznych Zollmann podaje na łamach „Vorwärts'a”, w jaki sposób było wydane w 1918 r. **pozwolenie na powrót do Niemiec następcy tronu niemieckiego.**

Pewnego razu na posiedzeniu rady ministrów Stresemann oświadczył, że spotkał w Holandji kronprince i z pogawędki z nim odniósł jaknajlepsze wrażenie. „Jest to bardzo miły człowiek, wcale nie samolub, interesuje się sztuką i sportem. Sprawy rodzinne wymagają jego powrotu do Niemiec; on **zamierza zamieszkać na Śląsku i nie brać**

udziału w życiu politycznym”. Rada ministrów zgodziła się wydać pozwolenie na przyjazd byłego kronprince.

Pismo, w którym następcę tronu niemieckiego zobowiązuje się wstrzymać od jakiegokolwiek działalności politycznej, gdzieś się ulotniło. Niema go ani w archiwach państwowych, ani w osobnym archiwum Stresemanna. Wobec tego Zollmann zapytuje, **gdzie się podział ten list?** Sprawa ta jest dużej wagi, gdyż nacjonaliści kategorycznie zaprzeczają, jakoby kronprinc miał kiedykolwiek dawać podobną gwarancję.

Grudziądz.

Apteki dyżurne: „Pod Orłem”, ul. 3-go maja i „Pod Grytem”, ul. Lipowa.
Kina: Apollo — „Na śliskiej drodze”, Gryf „Niebezpieczeństwo miłości”.

Akademja ku uczczeniu bohatera narodowego Pomorza Mikołaja z Ryńska.

urządzona przez „Chrześc. Uniwersytet Robotniczy” w Teatrze Miejskim odbędzie się

we wtorek, dnia 24-go bm. o godzinie 20-ej.

PROGRAM:

1. Chór męski „Echo” — „Hasło”, „Gaude Mater Polonia” — dyrygent Szymański.
2. „Bohater narodowy Pomorza: Mikołaj z Ryńska” — prezes Albin Nowicki.
3. Chór „Echo” oraz orkiestra 65 pp.: „Mel-

pomena”, „W góry, w góry!” — dyrygent Szymański.

4. Orkiestra 65 pp. — dyrygent kapelmistrz porucznik Hryniewicz.

5. Przemówienie: b. wicemarszałka Sejmu Ludwika Gdya — Warszawa, prezes Zarządu Głównego Stow. „Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego”, — okrzyk, hymn.

6. „Symfonia I” Józefa Haydna — wykonają orkiestry 65 i 64 pp. oraz prof. Hass (skrzypce) — pod batutą kapelmistrza porucznika Hryniewicza.

7. Sprawozdanie roczne „Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego” — red. Stanisław Kunz senior.

8. „Nie damy „korytarza”, poemat sceniczny Franciszka Myślińskiego.

9. Zakończenie i wspólny śpiew „Roty”.

Złot Sokołów w Gdyni odbędzie się Z posiedzenia Zarządu Dzielnicy Pomorskiej Związku Tow. Gimn. „Sokół”.

W Grudziądzu obradował Zarząd Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła” przy licznych udziałach członków z całego Pomorza.

Obradom przewodniczył wiceprezes Dzielnicy Pomorskiej p. dr. St. Skąpski z Torunia. Krótkie sprawozdanie z czynności Przewodnictwa Dzielnicy zdał sekretarz Dzielnicy p. Kunz junj. W rezultacie dyskusji nad sprawozdaniem uchwalono wydawanie „Sokoła Pomorskiego”, organu Przewodnictwa Dzielnicy Pomorskiej i nałożenia na gniazda obowiązków abonowania tego organu. Tem więcej, że przed tak wielkim zadaniem Sokolstwa Pomorskiego, jakim jest Dzielnicowy Złot Sokołów w Gdyni, tak gniazda jak i poszczególni członkowie nie mogą pozostać bez stałej łączności z władzami sokolemi.

Najważniejszym punktem obrad była sprawa złotu sokołów w Gdyni. Po dłuższej dyskusji jednogłośnie uchwalono, że złot sokołów odbędzie się w dniu 10 lipca br. w Gdyni bez względu na jakiegokolwiek przeszkodę, któreby mogły

zaistnieć. Przewodniczącym komisji złotych, mających siedzibę w Gdyni mianowano p. Dośtatniego z Gdyni. Poza to podzielono pracę przygotowawczą tak, że poczynania całego sokolstwa pomorskiego pójdą obecnie wyłącznie w kierunku przygotowania do złotu.

Równocześnie uchwalono, że gniazda winne do dnia 15 czerwca br. wykupić karty złotowe dla wszystkich członków, którzy biorą w zlocie dzielnicowym udział. Cena karty złotowej wynosi 3 złote.

Przedłożony przez Naczelnictwo Dzielnicy Pomorskiej program minutowy złotu dzielnicowego zarząd Dzielnicy zatwierdził. Program ten, jak i dalsze szczegóły o zlocie Sokołów w Gdyni, podamy.

Postanowiono zwołać na dzień 12 czerwca br. do Grudziądza zjazd Sokolic Dzielnicy Pomorskiej, na którym to zjeździe omówione zostaną sprawy złotowe dotyczące sokolic.

Termin zjazdu Rady Dzielnicowej postanowiono przesunąć na czas po zlocie dzielnicowym.

Święto Robotnika Katolickiego.

Celem uczczenia encyklik „Rerum Novarum” i „Quadragesimo anno” urządziło grudziądzkie Tow. Robotników Katolickich w sali „Tivoli” uroczystą akademję.

Przed Teatrem Miejskim zebrały się towarzystwa katolickie kościelne i społeczne z 24 sztańdami, poczem z orkiestrami SMP. wyruszone ulicami miasta do „Tivoli”. Udział w pochodzie wzięło około 1500 ludzi.

Akademję zagał prezes Towarzystwa Robotników Katolickich ks. Szarowski, witając licznie przybyłe duchowieństwo z ks. kanonikiem Raszeją z Pelplina na czele.

Obszerny referat o znaczeniu encyklik Wiel-

kiego Papieża i zastosowaniu tychże w życiu robotnika wygłosił ks. kanonik Raszeją.

W imieniu robotników katolickich przemówił p. Smeja, poruszając dzisiejszą nędzę robotnika, którą dałoby się załagodzić, gdyby w życiu codziennym zastosowano zbawienne rady wypływające z encyklik Papieża Leona XIII.

Akademję urozmaiciły występy chóru kościelnego i Młodzieży Katolickiej.

Po przemówieniu kołcowem ks. Szarowskiego i wspólnym odśpiewaniu „My chcemy Boga” wyruszone w pochodzie do fary na uroczyste nabożeństwo.

10-lecie Związku Cechów Fryzjerskich na Pomorzu.

Z okazji 10-lecia istnienia Związku Cechów Fryzjerskich na Pomorzu odbył się w Grudziądzu dwudniowy zjazd delegatów cechów fryzjerskich.

Zjazd rozpoczął się w niedzielę wspólnym śniadaniem w hotelu „Pod złotym lwem”, poczem uczestnicy zjazdu zwiedzili stałą wystawę rzemieślniczą w gmachu Pomorskiej Izby Rzemieślniczej. Po mszy św. w kościele farnym i wspólnym obiedzie rozpoczął się w sali „Pod

złotym lwem” konkurs czesania o mistrzostwo Pomorza. Rozpoczęcia konkursu, w którym wzięło udział 30 fryzjerów, dokonał przez wygłoszenie przemówienia okolicznościowego prezydent Pomorskiej Izby Rzemieślniczej p. Jakubowski. Konkurs trwał do późnego wieczora i wywołał zwłaszcza wśród pań zrozumiałe zainteresowanie. Wyniki konkursu podamy w numerze następnym. Pierwszy dzień zjazdu zakończono balem reprezentacyjnym.

Sensacje międzynarodowego wyścigu samochodowego w Berlinie.

Berlin. (PAT.) W niedzielę na torze wyścigowym Avus pod Berlinem rozegrane zostały doroczne międzynarodowe wyścigi samochodowe przy udziale najwybitniejszych automobilistów Europy. Wyniki zawodów przyniosły szereg niespodzianek.

Wyścig na przestrzeni 294,426 km wygrał niespodziewanie Niemiec Brauchitsch na maszynie Mercedes Benz w czasie 1:30:52,4 osiągając przeciętną

szybkość 194,4 km na godzinę. Jeden z najlepszych automobilistów świata Caracciola startujący na maszynie Alfa Romeo znalazł się na drugim miejscu o 60 m za pierwszym. Czas Caraccioli 1:30:56 sek., a przeciętna szybkość 194,3.

W biegu wozów 1500 cm³ zwycięstwo odniósł Anglik Howe w czasie 1:06:42,5 sek., mając przeciętną szybkość 176,9 km na godzinę, 2) Barnes (Anglja) w czasie 1:23:53,8.

Pieniądże z drzewa.

Niezwykły środek zaradczy wobec braku drobnych.

W miasteczku Tenino, w stanie Washington, nad Oceanem Spokojnym, zbankrutował bank miejscowy. A ponieważ bank ten był jedynym miejscem, w którym mieszkańcy miasteczka mogli się zaopatrywać w pieniądze drobne, w miasteczku więc okazał się

OGROMNY BRAK DROBNYCH.

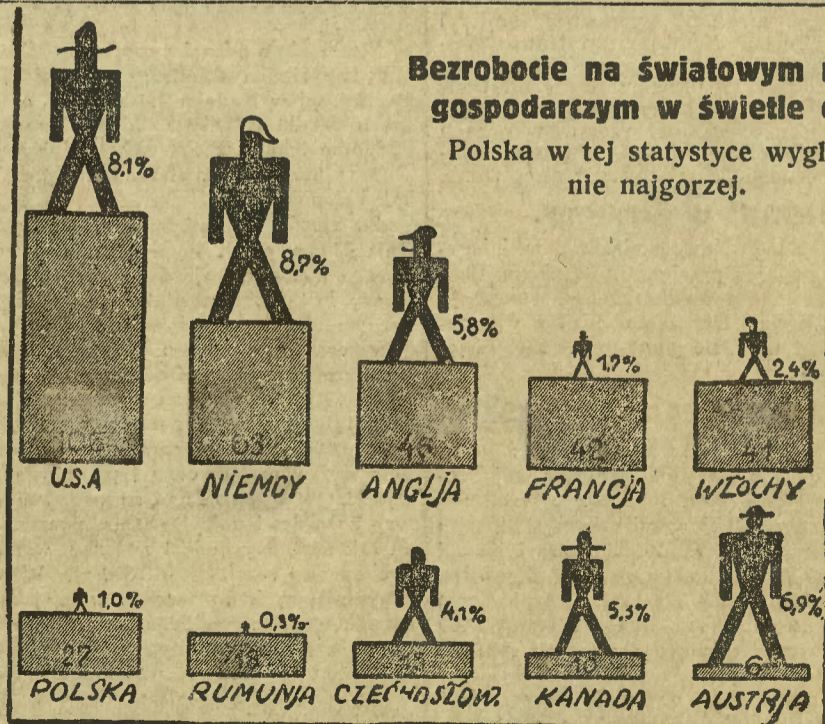
Ale Tenino, położone wśród lasów ogromnych, jest ośrodkiem przemysłu drzewnego, miejscowa więc izba handlowa wpadła na dowcipny sposób zaradzenia złemu. Oto puściła w obieg odpowiednio przykrojone deseczki fornierowe z oznaczoną na nich

wartością dolara, 50 centów i 25 centów, tudzież zaopatrzone w pieczęć, izby i zobowiązanie jej

WYMIANY TYCH PIENIĘDZY DREWNIANYCH

na banknoty amerykańskie w ciągu sześciu miesięcy.

Niezwykły ten środek zaradczy był nie tylko przyjęty z radością przez ludność miejscową, ale także zwrócił uwagę numizmatyków amerykańskich, którzy gromadnie zabiegają teraz o nabycie tych jedynych w swoim rodzaju pieniędzy do swych zbiorów.



Bezrobocie na światowym rynku gospodarczym w świetle cyfr. Polska w tej statystyce wygląda nie najgorzej.

Powyżej podajemy wykres bezrobocia w państwach o przemyśle światowego znaczenia. Cyfry w czworobokach oznaczają zaludnienie danego kraju, a cyfry u góry procent bezrobotnych w stosunku do ludności całego kraju. Z powyższego zestawienia wynika, że procentowo największą ilość bezrobotnych posiadają Niemcy (8,7%), a najmniejszą Rumunja (0,3%). Po Rumunii najkorzystniej wygląda co do bezrobocia Polska (1,0%) zwłaszcza gdy się zważy, że liczymy już 30 milionów mieszkańców, a nie 27, jak to w statystyce swojej, z której bierzemy powyższy wykres, wykazała Liga Narodów.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 24 maja 1932 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: N. M. P. Wspom. wiern., Joanny.
Jutro: Urbana, Grzegorza VII.
Wschód słońca: godz. 3,52.
Zachód słońca: godz. 20,2.

DYZURY APTEK:

DYZURY APTEK (od 23. V. — 26. V.):
1) **Apteka Piastowska**, Plac Piastowski.
2) **Apteka Pod Złotym Orłem**, Stary Rynek 14.

— **Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych** w niedzielę i święta:
Dr. Mierzwiński, dnia 22. V. 1932 r., ul. Dworcowa 17, tel. 2247.

— **MUZEU MIEJSKIE** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Stanisława Czajkowskiego z Warszawy.

— **Biblioteka Tow. Przyjaciół Francji** otwarta w poniedziałki i czwartki od 6—7, ul. Cieszkowskiego 3.

Biblioteka Francuska „Twa Alliance Française“, w Gimn. Kopernika, otwarta codziennie od godz. 6—8 wiecz.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, we wtorek trzy efektowne akty, o partę na przewspaniałym humorze i wesołości p. t. „**BĄDŹ MI STRYJEM**“. Zniżki ważne.

W środę premiera wspaniałej operetki Falla „**MADAME POMPADOUR**“ w przebogatej wystawie scenicznej i rekordowej obsadzie. Nowe dekoracje, prześliczne kostiumy tworzą całość barwną, miłą i porównującą.

Tanie przedstawienia Teatru Miejskiego na wolnym powietrzu w Ogródku Patzera.

Więc w czwartek dnia 26 bm. publiczność będzie miała możliwość spędzić czas w ogródku Patzera na przedstawieniu operetki „**WESOLA WDÓWKA**“, która grana będzie na wolnym powietrzu, pod stropem nieba, w specjalnej inscenizacji. Tanie bilety, gdyż tylko od 50 gr do 3,— zł umożliwią wszystkim miłe i bez troski spędzenie czasu.

W niedzielę, 29 bm. odbędzie się drugie przedstawienie na specjalnie urządzonej scenie w ogródku, które wypełni operetka Kalmana „**HRABINA MARICA**“. Obydwa przedstawienia poprzedzi koncert orkiestry teatralnej.

— **Dostojny gość.** Przed kilku dniami przybył tu z Paryża ks. biskup Le Hunsec, generał zgromadzenia zakonnego pod wezwaniem św. Ducha, długoletni misjonarz w Afryce. ks. biskup Le Hunsec poświęcił w ub. niedzielę internat zakładu misjonarzy na Kujawskim przedmieściu. Na cześć dostojnego gościa i towarzyszącego mu Ojca Brottier z Paryża odbył się w bydgoskim domu misyjnym, którym zarządza ks. Tomaszewski z Pittsbourgha, bankiet.

— **Redukcja konduktorów w pociągach pospiesznych.** Wobec zmniejszenia się zapewnienia pociągów pasażerskich, Ministerstwo Komunikacji wydało dyrekcjom polecenie zmniejszenia ilości konduktorów, przeprowadzających rewizję biletów w pociągach. W pociągach pospiesznych, które mają znacznie mniej punktów wsiadania i wysiadania podróżnych, niż pociągi osobowe, ilość konduktorów rewizyjnych ma być mniejsza. Natomiast w pociągach osobowych dalekobieżnych z wagonami, posiadającymi boczne drzwi do przedziałów, ilość tych konduktorów powinna być większa.

— **Czy rower i rama?** Na posterunku P. P. Kapusciska, znajduje się rower męski bez marki i numeru fabrycznego, nr. zaś rejestracyjny opiewa 5157 Chelmino. Ponadto znajduje się jedna rama od roweru z nr. fabrycznym 6255. Wymienione przedmioty pochodzą bezwątpienia z kradzieży. Osoby poszkodowane mogą się zgłosić na posterunku celem rozpoznania.

Za sprowadzanie towarów niemieckich.

Donosiliśmy przed pewnym czasem o aresztowaniu obywatela niemieckiego, Fritza Többicke, kupca, właściciela składu wyrobów żelaznych przy ulicy Dworcowej w Bydgoszczy. Aresztowanie nastąpiło z powodu obawy ucieczki przed odpowiedzialnością sądową, za potajemne wprowadzanie na teren Rzeczypospolitej towarów pochodzenia niemieckiego.

W zeszłym tygodniu odbyła się przeciw Többickemu przed tutejszym sądem okregowym rozprawa karna, w której zapadł następujący wyrok:

Oskarżonego Fritza Többicke uznaje się winnym przestępstwa w skarbowego, popełnionego przez to, że w czasie od 1 maja do

Przyjazd JE. ks. biskupa Laubitza do Bydgoszczy.

W przyszyły poniedziałek przybywa do Bydgoszczy JE. ks. biskup Laubitz, celem udzielenia Sakramentu Bierzmowania dzieciom szkół tutejszych.

JE. ks. Biskup, jak nas informują, pozostanie w Bydgoszczy przez poniedziałek i wtorek. Dostojnego gościa Bydgoszcz powita wdzięcznym sercem.

Demonstracje bezrobotnych.

W ubiegły poniedziałek, w godzinach południowych, bezrobotni, zebrani w liczbie około 300 osób, usiłowali dostać się przed Magistrat, celem domagania się pracy, lub odpowiednich zapomóg. Na interwencję jednak policji, bezrobotni zaniechali swego zamiaru, postanawiając wysłać do prezydium miasta delegację, która przedstawiła straszne położenie tych biedaków, pozbawionych obecnie zimowych zapomóg.

Wypadek podczas kąpieli.

W ubiegłą niedzielę podczas kąpieli w Brzozie, urzędnik sądowy p. M., zamieszkały w Bydgoszczy, dostał nagłe kurczów i zniknął pod wodą. Kąpiący się, zauważywszy wypadek, dopiero po kilku minutach zdołali wydobyć z nurtów nieprzytomnego już p. M., wobec którego natychmiast zastosowano środki ratownicze.

Po kilkunastu minutach przyprawdzono go do przytomności tak, że mógł on o własnych siłach udać się do domu.

Utonął w kanale noteckim.

W dniu 2 bm. na terenie majątku Janowice (pow. Mogilno) podczas kąpienia u-tonął w kanale noteckim 20-letni Józef Górski. Pomimo natychmiastowych poszukiwań, zwłok nie odnaleziono.

Za podpalenie.

Tutejsza policja śledcza aresztowała w Solcu Kujawskim niejaką Feltmanową pod zarzutem podpalenia własnej zagrody w celach zysku.

Podpalenia w celach zysku nie należą do rzadkości i niejednokrotnie podpalaczowi uda się narazie osiągnąć tak upragnioną przez niego premję asekuracyjną, ale wcześniej czy później zbrodnicy czyn zostaje wykryty i podpalacz wędruje do więzienia.

W nocy z 28 na 29 kwietnia 1928 r. w zagrodzie Jadwigi Feltzmanowej w Solcu Kujawskim, wybuchł z niewiadomej wówczas przyczyny pożar, który strawił dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze z żywym i martwym inwentarzem. Przeprowadzone dochodzenia nie ujawniły podpalenia, więc Feltzmanowej została wypłacona wysoka premja asekuracyjna.

I wszystko byłoby dobrze, gdyby nie to, że obecnie policja zdobyła dowody, rzucające silne podejrzenie na Feltzmanową, że to ona sama spowodowała wówczas pożar, w celach zysku i w tych dniach aresztowano ją, a jednocześnie z nią niejakiego J., który z namowy

— **Miejskie gimnazjum im. M. Kopernika i Miejskie Żeńskie Katolickie gimnazjum Humanistyczne**, posiadające pełne prawa szkół państwowych kat. A., podaje do wiadomości, że dla dzieci od 6—13 lat rozszerza się z początkiem roku szkolnego 1932/33 klasy wstępne (przygotowawcze) do 5-ciu klas, a z początkiem roku szkolnego 1933/34 utworzy się dalszą 6-tą klasę wstępną. Klasy 5 i 6 zastąpią zlikwidowaną I i II klasę gimnazjalną. Zapisy do wszystkich klas wstępnych przyjmuje dyrekcja codziennie w czasie od godz. 11—12 w kancelarii gimnazjum. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy. Czesne w klasach wstępnych znacznie obniżone i płatne tylko przez 10 miesięcy w roku.

— **Ujęto 5 osób** az kradzież, 2 podejrzane o napad, 1 za sprzeniewierzenie, 1 za porzucenie dziecka, 1 az opilstwo i 1 do zbadania lekarskiego.

Skutkiem najechania przez rowerzystę, zgubiła zegarek.

W ub. poniedziałek rano, na Starym Rynku jakiś nieznaną rowerzysta, najechał na p. Marię Dalkowską, zamieszkałą przy ul. Stawowej 26, uderzając ją silnie kierownicą w rękę. Skutkiem uderzenia nie tylko, że pani D. odniosła dotkliwie obrażenia ręki, ale w dodatku rowerzysta zerwał jej kierownicą zegarek srebrny branzoletkowy, który miała na ręce, a który przytem upadł na ziemię.

W pierwszej chwili pani D. pod wpływem bólu nie zauważyła tego, lecz gdy po ucieczce rowerzysty spostrzegła brak zegarka, poczęła szukać na bruku, lecz już go nie było. Ktoś korzystając z chwilowego zamieszania, podniósł zegarek i ulotnił się z nim.

Biedna pani D. odniosła podwójną szkodę z powodu jakiegoś zwarzowanego rowerzysty.

Chciała się pozbyć dziecka.

Władysława Majchrzak, rozwódka, licząca lat 27, bez stałego miejsca zamieszkania, porzuciła w lesie za lotrskim swe 14-dniowe dziecko. Została jednak spourodzona i gdy po pozbyciu się „ciążaru“

zamierzała zwać, przytrzymała ją i doprowadzono do komisariatu. Dziecko zostało oddane do przytulku dla niemowląt, przy ulicy Kościeleckich, a nieczułą matkę odstawiono do dyspozycji sądu.

Biedny bezdomny przyczyną popłochu

Mamy tylu bezdomnych ludzi w mieście, że biedacy ci, szukają na noc schronienia, gdzie mogą po parkach, skwerach, piwnicach, a nawet w korytarzach domów. W ubiegłą sobotę, jeden właśnie z takich bezdomnych, ulokował się na noc w klatce schodowej trzeciego piętra, w domu przy ulicy Dworcowej 10 i zasnął biedak twarzym snem człowieka znuzonego.

Okolo północy powracały z wizyty dwie zamieszkałe tam panie, które natknęły się na śpiącego. Na widok obcego, nieznanego człowieka, w którym podejrzewały bandytę, doznały takiego strachu, że poczęły krzyczeć, alarmując domowników. Powstał popłoch, o którym jednak śpiący nie wiedział, gdyż spał jak zabity.

Zawezwano policję, która „noclegowca“ zbudziła i odprowadziła do komisariatu, gdzie okazało się, że był to niejaki Gleszczyński, człek nie czyniący nikomu krzywdy, lecz będący bez dachu nad głową i w ostatniej niedzy.

Po wylegitymowaniu, puszczono biedaka na wolność, a może byłby wolną przepaść się pod dachem w areszt...

„Heil Hitler“!...

W ubiegłą sobotę, w jednej z tutejszych restauracji przy ulicy Gdańskiej, grono Niemców, siedzących przy stole i zapijających koniaki, wpadłszy w ferwor, wznosili okrzyki na cześć Hitlera „Heil Hitler!“.

Jak z tych okrzyków wnosić należy, to i w Bydgoszczy znajdują się zwolennicy Hitlera, którzy nie są dla nas wcale pożądanymi. Dziwić się jednak należy bezczelności, z jaką grono to manifestowało swe sympatie dla zaciętego wroga Polaków.

Kupon ulgowy

„Dziennika Bydgoskiego“

do Cyrku

Staniewskich.

Okaziciel niniejszego w kasie Cyrku uzyskuje 50% zniżki na wszystkie miejsca.

Kupon upoważnia do nabycia dwóch biletów ulgowych

we wtorek, 24-go maja br.

Wyciąć i oddać w kasie Cyrku.

Pogrzeb

tragiczną śmiercią zmarłego młodzieńca śp. Witolda Julinka.

Wczoraj o godzinie 5 po południu odbył się smutny obrzęd wyprowadzenia zwłok z domu żałoby przy ul. Dworcowej do miejsca wiecznego spoczynku na cmentarzu ewangelickim, tragiczną śmiercią przedwcześnie zmarłego młodzieńca, śp. Witolda Julinka, ucznia 5 klasy gimnazjum humanistycznego.

Żałobny orszak celebrował pastor zboru polskiego Preus. Na czele pochodu kroczyła orkiestra pocztowa, a za nią szeregi uczniów gimnazjum humanistycznego z licznymi wieńcami oraz hufiec harcerski gimnazjum Kopernika. Za trumną postępowała stroskana matka i siostra Zmarłego, oraz dalsza rodzina, przyjaciele, koledzy, znajomi, profesorowie gimnazjalni i liczne rzesze publiczności. Pochód przeszedł ulicami Dworcową, Gdańską, placem Teatralnym i Jagiellońską na cmentarz.

Nad otwartą mogiłą w rozrzewniających słowach przemówił pastor pocieszając słowami ewangelji św. biedną, zrozpaczoną matkę. Po odprawionych modłach orkiestra odegrała pożegnalnego marsza żałobnego i zasypało ziemią doczesne szczątki tego młodego, przed kilku jeszcze dniami rwącego się ku słońcu życia. Niech spoczywa w pokoju.

Korzystajcie z ulg w spłacie podatku przemysłowego!

Rozporządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 9 kwietnia 1932 r. (Dz. Ust. nr. 32) stwarza dogodnie warunki dla uregulowania zaległości w podatku przemysłowym. Celem umożliwienia najszerzszemu warstwowi płatników wykorzystania tej okoliczności, przytaczamy poniżej najważniejsze szczegóły:

Należy odróżnić dwa rodzaje zaległości w podatku przemysłowym, mianowicie sumy podatku, których termin płatności upłynął przed 1. 4. 31 r. i sumy, których płatność przypadała na czas po 1. 4. 31. Z ulg korzystać mogą wyłącznie tacy podatnicy, którzy uiszczą całkowite sumy podatku przemysłowego, przypadającego do zapłaty w czasie od 1. 4. 31 r. oraz spłaty bieżące, jak resztę za rok 1931 i pierwszą ratę podatku zryczałtowanego.

Podatnicy, którzy uczynili zadość powyższemu wymogom, uzyskują:

1) o ile na poczet zaległości, powstałych przed 1. 4. 31 uskutecznią dobrowolnie jakiegokolwiek wpłaty — bonifikatę (zapisanie na dobro)

przy wpłatach do dnia 31 maja 1932 r. — 50% wpłaconej sumy,
przy wpłatach do dnia 31 lipca 1932 r. — 35% wpłaconej sumy,
przy wpłatach do dnia 31 sierpnia 1932 r. — 25% wpłaconej sumy,

ponadto będą od uskuteczionych wpłat i zbonifikowanych sum skreślone kary za zwłokę.
2) Wstrzymanie egzekucji do dnia 31 sierpnia 1932 r., a dalsze wstrzymanie egzekucji, jeżeli równocześnie z wpłatą bieżących należności w podatku przemysłowym płatnych po 31 sierpnia 1932 r. uiszczą kwotę w wysokości 1/3 części tej wpłaty na poczet zaległości z przed 1. 4. 31 r., przyczem od tej części pobrane będą odsetki tylko w wysokości 6 procent rocznie;

3) powstałe przed dniem 1. 4. 32 koszty egzekucyjne obniża się na 3%, jeżeli nie zostanie co do tej zaległości wdrożona ponowna egzekucja.

Egzekucje nie będą wstrzymane u płatników jawnej zlej woli, t. j. systematycznie nie dotrzymujących terminów płatności podatków.

Z powyższego wynika, że podatnicy powinni uregulować przedewszystkiem jaknajprędzej należności w podatku przemysłowym, które były płatne w czasie od 1. 4. 31. poczynszy. Co do wątpliwej sprawy podatku obrotowego za rok 1930, płatnego ostatecznie dnia 15-go maja 1931, a więc po 1. 4. 1931 — należy odróżnić wszystkie cztery zaliczki na ten podatek (ostatnia płatna 15 sierpnia 1931) i różnicę, między temi zaliczkami a kwotą wymierzoną. Otóż tylko ta różnica z ulgi już nie korzysta. Zaliczki natomiast z niej korzystają.

MARYSIENKA
Pocz. 6.15 i 9.00. (9971)
Kupony ulgowe ważne!

Dziś i dni następnych wielki podwójny program: Monumentalny dźwiękowiec p. t.

SZARY DOM

Film ten wstrząsnął sumieniem świata. Przedstawia on uczucia przestępców zamkniętych w największym w świecie więzieniu twardym. Bezmiełnie zamkniętej Bastylji Amerykańców. Jednocześnie pikantny i rozkoszny komediodramat p. t.

„**RAJSKI OGRÓD**“

z powabną **CORINNE GRIFFITH.**

KINO KRISTAL
Początek o godz. 6.50 i 9.10
w świetle od godziny 3.20.
Zniżki ważne!!

Dziś we wtorek premiera sensacji
w dziedzinie film, która była olbrzymim
sukcesem największ. kina świata nowo-
jorskiego „Roxy“ przez długie tygodnie

Czerwona Zemsta
2 serje całość 20 aktów razem!

z ulubieńcem publiczności
Tim Mc. Coy
oraz piękną
Allene Ray

Monumentalny dramat, pociągający niepo-
wszednością tematu, obrazujący gorącą miłość
dwojga młodych na tle niebezpieczeństw
i krwawych walk z czerwonoskórnikami.

Sensacja!
Napięcie!
Piękne
krajobrazy!
Treść! (9965)

Swojskie uty.

VI.

Gniew poskramiać twardem słowem —
To krzemieniem iskrzyć stal,
Tuczyć żar łuczywem nowem —
Gniew poskramiać twardem słowem.

Iskier źródłem purpurowem
Nie mnóż rozjątrzonych fall!
Gniew poskramiać twardem słowem —
To krzemieniem iskrzyć stal. —

Kr. Stasiak.

— **Rodzina Wojskowa, Kolo Bydgoszcz**
Komunikuje swoim członkom: Sześcioklasowa prywatna szkoła przygotowawcza „Rodziny Wojskowej“ zawiadamia, że w r. szk. 1932/33 czynne będą klasy: I, II, III i IV. Szkoła mieści się w słonecznym i higienicznym lokalu (Jagiellońska 15); przy szkole lampa kwarcowa, plac zabaw i ogród. Oplata od 15—22 zł miesięcznie. — Urzędnicy państwowi korzystają ze zniżek. Wpisy przyjmują kierowniczka szkoły codziennie w godzinach przedpołudniowych, oraz sekretarjat R. W. w poniedziałki, środy, piątki od 5—7-ej.

— **W kwietniu zebrano na rzecz bezrobotnych 29.000 zł.** Otrzymałmy sprawozdanie z dobrowolnego opodatkowania się społeczeństwa miasta Bydgoszczy na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym za czas od 1 kwietnia do 30 kwietnia włącznie. Najofiarniejszymi znowu byli kolejarze. Złożyli oni 10.228 zł. Drugie miejsce zajmują urzędnicy i funkcjonariusze magistracy. Mniej hojnym było Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe dając tylko 6 zł i 5 groszy! Ogółem w kwietniu wpłynęło 29.081 zł.

Kwotę powyższą użyto na trzydniówki dla bezrobotnych fizycznych, względnie na dwudniówki dla bezrobotnych umysłowych oraz na częściowe pokrycie wydatków bieżących Kuchni Ludowej. 1.264,75 zł na koszt transportu i zwózki naturalji otrzymanych z Wojewódzkiego Komitetu dla spraw bezrobocia. Komitet prosi o nadsyłanie dalszych składek do Komunalnej Kasy Oszczędności, ul. Marszałka Focha 3 wzgl. do sekretarjatu Miejskiego Komitetu — Ratusz, pokój 15.

PODCZAS EGZAMINU.



Profesor: Jak się pan zapatruje na unifikację kodeksu karnego?
Kandydat: Zupełnie tak samo, jak pan profesor...

Artysta-malarz rzucił się pod pociąg.

Bydgoszcz, 24. 5. Przy moście kolejowym na szosie Gdańskiej rzucił się pod nadjeżdżający pociąg 25-letni **Feliks Zieliński**, artysta-malarz z Witkowa.

Doznał on złamania ręki i nogi. W groźnym stanie przewieziono go do lecznicy na Bielawkach.

Niebywałe tłumy zwiędzły wczoraj cyrk Staniewskich.

Nowe kupony ulgowe dla naszych Czytelników. Najlepszym dowodem pocytności „Dziennika Bydgoskiego“ był zapelniony w dniu wczorajszym do istatniego miejsca Cyrk Staniewskich. Kilka tysięcy osób zgłosiło się przy kasie cyrkowej z kuponem ulgowym „Dziennika Bydgoskiego“. W końcu kasę musiano zamknąć a masy osób nie zdołały osiągnąć miejsca i z żalem w sercu musiały odejść. Tym ostatnim dajemy więc dzisiaj sposobność, skorzystania z tej poważnej zniżki 50 proc. obowiązującej na wszystkich miejscach. Program 3-godzinny wypełniają niezwykle atrakcyjne cyrkowe, dlatego w interesie czytelników naszych radzimy korzystać z okazji.

Po co ten stojak?

W podwórzu Miejskiej Kasy Chorych znajduje się stojak „dla wygody“ rowerzystów, aby mieli gdzie zostawiać swe rowery. Ale, że stojaka nikt inny nie pilnuje, tylko złodzieje, polując na pozostawione tam rowery, przeto nie dziwnego, że każdy pozostawiony tam bez dozoru rower przepada.

W ub. poniedziałek, pozostawił też w stojaku swój rower p. Bernard Werner, zamieszkały przy ul. Koźmiana 15 i już go więcej nie zobaczył. Czatuający złodziejsek czekał na niego i zabrał, jak swój. Rower przedstawiał wartość 200 zł. Więc po co ten stojak, kiedy go nikt nie pilnuje?..

Marsz L. O. P. P. w maskach przeciwigazowych.

W niedzielę, dnia 5 czerwca w godzinach popołudniowych odbędzie się w Bydgoszczy marsz drużynowy L. O. P. P. w maskach gazowych o nagrodę przechodnią.

Pozatem są przewidziane nagrody dla kilku nastu dalszych zawodników. Trasa marszu wynosi: dla drużyn męskich 5 km. a dla drużyn żeńskich 3 km.

W marszu w maskach mogą wziąć udział drużyny wojskowe, policji, P. W., straży pożarnej, organizacji społecznych i sportowych. Drużyny do marszu składają się z 6-ciu zawodników. Zgłoszenia nadsyłać należy do dnia 25.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś w dalszym ciągu podwójny program: „Dwa piekielne dni“ oraz pierwszy film wytwórni japońskiej „Jakichi Drwal“.

KRISTAL. Dziś premiera monumentalnego dramatu w 2 serjach, razem 20 aktów p. t. „Czerwona zemsta“. W rolach głównych ulubieńcem publiczności Tim Mc. Coy oraz czarująca Allene Ray. Tło tego wspaniałego dramatu to gorąca miłość dwojga młodych serc wśród niebezpieczeństw między czerwonoskórnikami, prowadzącymi wojnę. Sliczne krajobrazy i zajmująca treść.

MARYSIENKA daje dziś premierę wielkiego podwójnego programu. Dźwiękowiec p. t. „Szary dom“ przedstawia życie przestępców w

bm. do Magistratu Wydział Wojskowy (Ratusz) Jezuitska nr. 1.

Wszyscy zawodnicy przed rozpoczęciem marszu będą badani przez lekarza, ponadto otrzymają zaświadczenia o przygotowaniu do obrony przeciwigazowej.

Kradzież torebki w sklepie.

Torebki damskie są bardzo łakomą rzeczą dla złodziei, którzy polują na nie, jak myśliwi na zwierzynę. Mają oni na oku panie z torebkami i przy najmniejszej nieuwadze, właścicielka torebki ani się spostrzeże, jak ją straci.

To też złodziej wykorzystał nieuważę pani Marjanny Jakubiak, zamieszkałej w Jastrzębiu gdy kupowała mięso w sklepie rzeźnickim przy ulicy Mostowej i skradł jej torebkę z zawartością większej gotówki.

Poszkodowana odniosła się do policji, ale pieniędzy swoich na pewno już nie odbierze.

Zmarli:

Ś. p. **ks. Leon Marjan Śmiśniewicz**, dr. św. teol., administrator parafii Nekla i Opátówko.

Ś. p. **Teofil Rochon**, z Chełmży, kupiec, lat 56.

największym iweźnieniu, twierdzy hermetycznie zamkniętej, Bastylji Amerykanów. Film ten bardzo emocjonujący, wzrusza każdego do głębi. Na drugim miejscu rozkoszny komediodramat p. t. „Rajski ogród“ z powabną Corinne Griffith w głównej roli.

NOWOŚCI demonstruje świetnie zrealizowany wzruszający dramat, osnuty na tle pocytności powieści „Cienna gwiazda“ p. t. „Dziecko grzechu“, ilustrujący historię wielkiej miłości i poświęcenia przybranej matki. W programie wesoła komedia z udziałem Laurella i Hardyego.

REWJA. Na ekranie „Miłość i Izy Szopena“ oraz „Królowa jazzbandu“. Z dniem dzisiejszym początek I. seansu o godz. 7.15.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

ŚRODA, 25 MAJA.

WARSZAWA-RASZYN. 12,10: Płyty. 13,35: Płyty. 14,45: Płyty. 15,25: Skrzynka pocztowa. 15,45: Komun. dla żeglugi i rybaków. 15,50: Płyty. 16,20: „O księżce, która spać nie daje“. 16,40: Płyty. 16,55: Lekcja języka angielskiego. 17,10: „Przez Ponary do Trok“. 17,35: Muzyka lekka w wyk. ork. R. P. 19,15: Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,30: Wiadomości sportowe. 19,35: Płyty. 20,00: Feljeton literacki „O Bolesławie Prusie“. 20,15: Piosenki w wyk. chóru Warsa. 21,00: „Glossy do twórczości Karola Szymanowskiego“. 21,15: Koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego. 22,45: Odczyt w języku angielskim. 23,00: Muzyka taneczna.

CZWARTEK, 26 MAJA.

WARSZAWA-RASZYN. 10,00: Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 12,15: Poranek symfoniczny z Filh. Warsz. 14,00: „O sprawie leśnej w Polsce“. 14,20: Muzyka. 14,40: Co słyhać, o czym wiedzieć trzeba. 15,00: Muzyka. 15,55: Program dla dzieci. 16,20: Płyty. 16,40: Boże Ciało w zwyczajach i obrzędach. 16,55: Płyty. 17,15: Parki przyrody w Polsce. 17,40: Kącik językowy. 17,50: Transmisja koncertu z Wilna. 19,25: Płyty. 19,45: Słuchowisko p. t. „Kompanja odpustowa“. 20,15: Koncert muzyki lekkiej. 21,55: Kwadrans literacki. 22,10: Duety w wykonaniu Heleny Zbońskiej-Ruszkowskiej (sopran) i Janiny Paszkowskiej (mezzosopran). 22,45: Wiadomości sportowe. 23,00: Muzyka taneczna.

Włamanie i kradzieże.

Kradzież marynat. P. Jachmann Rudolf zamieszkały przy ul. Mostowej 9, jest wielkim amatorem marynat, którymi też obficie miał zaopatowaną spiżarnię. Pozazdrościł mu tych specjalistów złodzieje i włamawszy się do spiżarni, zabrali znakomitą większość marynat dla własnego użytku.

Włamanie i kradzież rowerów. W nocy z 19 na 20 bm. jacyś nieznanzi sprawcy włamali się przy pomocy podrobionego klucza do garażu p. Hegego przy ul. 20 Stycznia i skradli tam trzy nowe rowery.

Kradzież zegarka w pociągu. W pociągu idącym z Warszawy do Bydgoszczy, skradziono p. Loeszkowi Adolfowi, zamieszkałemu w Solcu Kujawskim, zegarek kieszonkowy z łańcuszkiem.

Kradzież rowerów. Z korytarza domu przy ulicy Gdańskiej 172 skradziono na szkodę p. Marjana Kussa, tamże zamieszkałego, rower męski marki „Tornado“ z nr. rejestracyjnym Bydgoszcz 1808. Wartość roweru 150 zł.

Drugi rower znowu skradziono p. Fryderykowi Meinicke, zamieszkałemu przy ulicy Reja 2. Rower skradziono z przed domu na ulicy Kollataja 5, gdzie p. M. zostawił go bez żadnego dozoru.

— **Włamanie do składu cukierków.** Do składu cukierków p. Otta Riedla, zamieszkałego przy ulicy Św. Jańskiej 2, włamali się w nocy złodzieje i skradli większą ilość cukrów, czekolad i innych wyrobów cukrowych, wartości przeszło 300 zł.

Samochód rozbity przez pociąg towarowy.

Inowrocław, 24. 5. (tel. wł.) Dnia 22 bm. na przejeździe kolejowym w Wydartowie między Trzemeszmem a Mogilnem, pociąg towarowy najechał na samochód, kierowany przez **Zygmunta Czajkowskiego z Gniezna**. Samochodem jechało 5 osób. Skutkiem zderzenia

wszyscy jadący zostali wyrzuceni z samochodu i szczęśliwie uniknęli śmierci. **Sirzaskany samochód wleczony był na przestrzeni 500 mtr.** Winę w tym wypadku ponosi podobno sam kierowca, albowiem jechał nocą bez oświetlenia samochodu.

Samobójstwo bezrobotnego wydalonego z Francji.

Inowrocław, 24. 5. (tel. wł.) Dnia 23 b. m. w hotelu Francuskim w Inowrocławiu wystrzelał z browninga w skroń **pozbawił się życia Stanisław Ropiak**, wydalony przymusowo z Francji. Przekroczył on granicę w dniu 6 bm. i przy-

jechał do Inowrocławia, skąd wyjeżdżał do Torunia w poszukiwaniu pracy. Ponieważ jednak wszystkie pieniądze stracił i nie miał widocznie żadnych środków utrzymania, kulą rewolwerową przeciął pasmo swego życia.

Dziesięciolecie Polskiego Klubu Wioślarskiego w Gdańsku.

Podniosła uroczystość Polonii gdańskiej.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

(2) Po utworzeniu Wolnego Miasta Gdańska polonia gdańska zasiloną została wybitnie przez polską inteligencję, pracującą w nowopowstałych polskich placówkach urzędowych i prywatnych. Celem skupienia tej inteligencji, reprezentowanej przeważnie przez młodzież, która poza pracą zawodową pozostawała bez spójni i określonych celów w mieście obcym i wrogiem polskości, założono w maju 1922 r. w Gdańsku **Polski Klub Wioślarski**.

W niedzielę, 22. bm. obchodzono uroczyste jubileusz dziesięciolecia istnienia wymienionego Klubu i to w atmosferze bardzo podniosłej i serdecznej. Nietylko całe polskie społeczeństwo gdańskie uczestniczyło w rodzinnej tej uroczystości, ale liczny przyjazd delegatów z całej Polski świadczył najlepiej o tem, jak bardzo doceniamy rolę Polskiego Klubu Wioślarskiego w Gdańsku, jako strażnika polskiej bandery nad polskim morzem. Najliczniej reprezentowany był bydgoski ośrodek wioślarski z poczetem sztandarowym B. T. W. na czele.

Uroczystość jubileuszową rozpoczęło nabożeństwem w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu. Piękne okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Komorowski.

Uroczysta akademja odbyła się w sali Domu Polskiego przy Wallgasse, która zgaił prezes p.

inż. Czerniewski wstępem słowem, witając przedstawicieli władz i urzędów, wojska, duchowieństwa, prasy, klubów wioślarskich, bratnich organizacji oraz licznie przybyłych gości i członków, a sekretarz p. Maciejewski odczytał doskonale opracowaną historję Klubu od dnia założenia, dając zebrany obraz prac w ciągu pierwszego dziesięciolecia.

Po wręczeniu dyplomów członkom honorowym i zasłużonym nastąpiły przemówienia, które zapoczątkował Komisarz Generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. Minister dr. Pappé, dziękując klubowi za dotychczasową pracę, przyrzekając dalsze poparcie przez Rząd polski. Zkolei przemawiali pp.: dr. Sławski z Poznania (założyciel i pierwszy prezes Klubu), ks. Komorowski im. Gminy Polskiej w Gdańsku, pułkownik Rosner im. Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego w Warszawie i Urzędu Morskiego, prezes Bojańczyk im. Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, poseł Lenzon im. polskich gdańskich posłów i Zjednoczenia Zawodowego, **drowa Klikowiczowa im. Bydgoskiego Klubu Wioślarek** (wręczając upominek), inż. Christmann im. „Sokoła“, senior Czyżewski im. Towarzystw Ludowych, kapitan Klaczkowski im. Oficerskiego Yacht-Klubu, dyr. Żewicki im. Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego (B. T. W.), wręczając piękną plakię pamiątkową, **Zahis im. Wileńskiego Tow. Wioślarskiego**, dr. Brezmański im. Klubu Sportowego „Gedanja“, Dorosiński im. Klubu Sportowego „Gry“ Gdynia, **Bürschel im. Kolejowego Klubu Wioślarskiego w Bydgoszczy**, **Nowak im. Akademickiego Związku Sportowego**, dr. Sławski im. Klubu Wioślarskiego 04 Poznań, imieniem prasy przemawiali pp.: Jabłoński (Sport Wodny i Stadion), Grimsman (Gazeta Gdańska), Żewicki (Dziennik Bydgoski). Na zakończenie odczytano szereg listów i depezy nadesłanych z życzeniami.

Dla upamiętnienia uroczystości 10-lecia odbyła się wspólna fotografia, a następnie w Domu Polskim wspólny obiad, w czasie którego wygłoszone szereg toastów, a wieczorem wieczór wioślarski z tańcami w salach „Danziger Hof“. Do uświetnienia uroczystości przyczynił się chór „Lutnia“ w Gdańsku p. dyr. F. Muzyka.

Nadmienić wypada jeszcze że Klub Wioślarski wydał z okazji jubileuszu okazałą, bogato ilustrowaną „**Jednodniówkę Wioślarską**“, która przynosi szczyt jednocześnie drukarni „Dziennika Bydgoskiego“, która pomogła do jej wydania w wytwornej szacie.

Sądowe echo tragicznej śmierci artysty.

Na ławie oskarżonych kolega i burmistrzowie łowicy. Alkohol czy brak tablicy?

Warszawa, 24. 5. (Tel. wł.). Wczoraj rozpoczął się w Warszawie ciekawy proces znanego artysty filmowego i reżysera Eugenjusa Bodo, oskarżonego o nieostrożne spowodowanie śmierci swego kolegi „z Morskiego Oka” Witolda Rolanda. Bodo wybrał się z większym towarzystwem do Poznania na PWK., przyczem sam kierował samochodem. Pod Łowiczem szosa była zamknięta i trzeba było ją objechać. Z powodu braku znaków ostrzegawczych samochod

runął do rowu, przyczem kilku pasażerów odniosło rany, Roland zaś zginął na miejscu.

Na ławie oskarżonych zasiadli również burmistrzowie miasta Łowicza, którym akt oskarżenia zarzuca niedbalstwo. Oni zaś twierdzą, że Bodo kierując samochodem, był nietrzeźwy, czemu zaprzeczą świadkowie. W dniu dzisiejszym udał się Sąd do Łowicza celem przeprowadzenia wizji lokalnej.

Czy da to poważniejsze oszczędności?

Warszawa, 24. 5. (Tel. wł.). Rząd zamierza ze względów oszczędnościowych zlikwidować Urząd Emigracyjny, i departament służby zdrowia w ministerstwie spraw wewnętrznych. Agendy urzędu emigracyjnego nie będą przyjęte przez ministerstwo spraw zagranicznych lecz utworzony ma być specjalny wydział emigracyjny w ministerstwie pracy i opieki społecznej. W tem samym miejscu ma być utworzony departament służby zdrowia.

Dalej skórą urzędniczą.

Rząd, wstąpiwszy raz na linię najmniejszego oporu, prowadząca za to do największej niedoli i krzywdy urzędniczej — nie myśli o zawróceniu z tej wygodnej drogi. Jeszcze nie przysłała na urzędnikach ostatnia 9-cio procentowa obniżka plac — a już prasa donosi, że rząd zamierza te okrojone i głodowe pohory wypłacać z dołu, przez co skarb ma zaokraglić swoje oszczędności do sumy 100 milionów złotych. W razie realizacji zmiany systemu wypłat, pierwsze pensje zostaną wypłacone zamiast pierwszego dopiero dziesiątego w następnym miesiącu dwudziestego a w dalszych miesiącach dopiero w ostatnim dniu miesiąca.

Piorun zabił sołtysa.

W Chłudowie pod Poznaniem spadł grad wielkości gołębiego jaja, wyrządzając poważne szkody w ogrodach i polach. Piorun uderzył w sołtysa Chłudowa, powodując natychmiastową jego śmierć.

W przewidywaniu upałów.

Warszawa, (PAT) Wobec zbliżającej się cieplej pory i możliwości wystąpienia upałów w celu zabezpieczenia młodzieży szkolnej od szkodliwych następstw zbyt wysokiej temperatury, Ministerstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publ. zarządziło, ażeby lekcje zwłaszcza po wsiach odbywały się przy oknach otwartych, w dniu zaś upalne mają być programy wszelkich uroczystości skracane, święta sportowe i W. F. mają być tak organizowane, ażeby młodzież nie była zbyt długo przetrzymywana na otwartym powietrzu pod palącymi promieniami słońca w godzinach południowych. W wypadkach wyjątkowych przy cieplecie, wynoszącej ponad 35 stopni Celsjusza dyrekcje i kierownictwa szkół, zwłaszcza tam, gdzie lokale są nieodpowiednie, mogą, zawiadamiając władze bezpośrednio zewolnić na zakończenie zajęć o godz. 11 przed południem.

ZMARLI.

Ś. p. Wojciech Ziętara, sołtys w Janówku, pow. Gniezno.
Ś. p. Augustyn Rutkowski, z Kazania, lat 94.

Drobne wiadomości.

Wielkie bankructwo. Zjednoczone zakłady włókiennicze „Wagner i Moras” w Zittau w Saksonji ogłosiły niewypłacalność, zwalniając jednocześnie 4000 robotników.

Będzie głód... Na Białorusi sowieckiej zasiano 118.000 hektarów owsa zamiast 883.000. Inu — 7.000 zamiast 300.000. Na Ukrainie zasiewy pszenicy i buraków są słabe.

W Paryżu skazano na 10 miesięcy więzienia i 100 fr. kary automobilistkę, która przekroczyła dozwoloną szybkość jazdy w śródmieściu.

Z ruchu towarzysztw.

Tow. Uczniów Kupieckich. Dnia 25. bm. o godz. 20 zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej. Wykład dr. Wróblewskiego p. t. „Higijena zawodowa”.

„Dzwon”. Lekcja całego chóru w środę 25. bm. punktualnie o g. 20 w szkole.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zbiórka do wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała w czwartek o godz. 10 na pl. Teatralnym. Zamówienia na wspólny zakup przyjmuje Bank Ludowy do piątku 27. bm. godz. 13. (9974 S. M. P. „Naprzód”).

Dzisiaj w wtorek po nabożeństwie majowym zbiórka V zastępu. Lekkoatleci zbiorą się o godz. 17,45 przed dworcem. Potem trening.

Kół. K. S. „Sparta”. Dzisiaj w wtorek o g. 18 zebranie zarządu w kasynie K. P. W. Trening piłki nożnej w tym tygodniu wypad. W piątek 27. bm. o godz. 18 trening lekkoatletyczny na stadionie miejskim.

Tow. Czeladzi Katolickiej. Zebranie w środę 25. bm. o godz. 20 połączone z wykładem p. nauczyciela Marcinkowskiego. Bierzymy gremjalny udział w procesji Bożego Ciała u Fary pod sztandarem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

B. Rednolk — Bydgoszcz: Cztery pruskie morgi mieszczą się w jednym hektarze, a 1 hektar obejmuje 1000 mtr.².

Stały prenumeratorka R. M. Ustawa polska nie wprowadziła dotychczas uwolnienia od podatku handlowego, czy fabryk przez pierwszy rok otwarcia. Otwierając handel winien Pan wykupić przedewszystkiem świadectwo przemysłowe (patent). Z końcem roku dopiero, względnie do dnia 15 kwietnia 1933. wymierzy Panu władza podatek przemysłowy (od obrotu) w międzyczasie byłby Pan obowiązany do opłaty zaliczek według własnych obliczeń. Również wymiar podatku dochodowego nastąpi dopiero w roku 1933.

W. K. W tych sprawach udzieli Panu wyczerpujących i dokładnych informacji Związek Właścicieli Domów.

F. B-ski. Pogłoski te są fałszywe, wydział ten zlikwidowany nie będzie.

Sokół konny. Zbiórka w sprawie zlotu okręgowego dziś we wtorek o godz. 19,30 w szkole św. Trójcy przy ul. Kordeckiego.

Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze. Zebranie dziś we wtorek o godz. 20 w Resursie Kupieckiej. Na porządku obrad: sprawa kasy pomsiernej i jubileuszu.

Bank Polski płacił w dniu 24 bm. za:

dolary amerykańskie	8,84—8,85
funtów szterlingów	32,59
franki szwajcarskie	173,87
franki francuskie	35,—
marki niemieckie	210,—
guldeny gdańskie	174,27
tiry włoskie	45,62
korony czeskie	26,23

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 23 maja 1932 roku.

5% Pożyczka konwers. 36% P.	
8% oblig. m. Poznania z 1926 r. 92%	
8% dol. listy Pozn. Ziem. Kredyt. 59—60%	
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt 27 1/2% P.	
4% Prem. Pożyczka Inwest. 00.00—85 P.	

Tendencja utrzymana.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 23. 5. 1932 roku.

Płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	28,50—28,75
Pszenica	29,75—30,00
Jęczmień przemiałowy	21,75—22,57
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies nowy	22,00—22,50
Mąka żytnia 65% w. worki	42,25—43,25
Mąka pszenna 65% w. worki	44,25—46,25
Otręby żytnie	17,25—17,50
Otręby pszenne	16,00—17,00
Otręby pszenne (grube)	17,00—18,00
Rzepak	00,00—00,00
Gorzycza	00,00—00,00
Groch Victoria	23,00—26,00
Groch Folgera	32,00—36,00
Łubin niebieski	11,00—12,00
Łubin żółty	14,00—15,00
Makuch lniany 36—38%	25,00—27,00
Makuch rzepakowy 36—38%	18,00—19,00
Makuch słonecznik 46—48%	18,00—19,00

Tendencja spokojna.

Giełda warszawska

z dnia 23 maja 1932.

Papiery Państwowe i obligacje

3-proc. poz. bud.	032,50 000,00
4-proc. poz. inwest.	087,50 000,00
5-proc. poz. konw.	037,25 000,00
4% poz. dolarowa	046,25 000,00
6-proc. poz. dol.	050,00 000,00
7-proc. poz. stabil.	047,00 044,75
10-proc. poz. konw.	000,00 101,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—71,00
-------------	------------

Tendencja utrzymana.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Kapelusze (5937) damskie po 3,50 poleca „Słowik”, Dworcowa 30.

Pralnia. Szanownej klienteli donoszę uprzejmie, iż otworzyłam przy ul. Bocianowo 47 pralnię i prasownię. Pranie ręczne, wykonanie pierwszorzędne, po konkurencyjnych cenach. Polecam się uprzejmie Łuczkaowa. (6107)

Strzelaj (9978) do rogowcy, kaczek i t. d. tylko z broni i amunicji firmy „Hubertus”, ulica Grodzka 8, narożnik Mostowej, tel. 652. Ceny bezkonkurencyjne, naprawa broni, montowanie lunet.

SPRZEDAŻE

Dom parterowy z ogrodem i stolarnią (oficyna) na sprzedaż. Gospodyni, Ks. Skorupki 19. (9940)

Młyn parowy 450 cfr. przemianu na sprzedaż lub zamiar na majątek ziemski. Filja pod „Młyn”. (6094)

Restaurację sprzedam z koncesją. Of. filja „Restaurację”. (6096)

Pianino dobre zagraniczne sprzedam Śląska 5, m. 2. (1560)

Kamienice

piętrową sprzedam z wolnym składem, mieszkaniem, światłem elektrycznym, kanalizacją, wodociągami, 12.000, wpłata 8.000 złotych. Smogulecki, Gniewkowo (Kujawy), Rynek 6. (9986)

2 motory

benzynowe 2 i 5 km. w najlepszym porządku są na sprzedaż. Gdzie wskaże filja. (6091)

Maszyna

do pisania, system Underwood, jak nowa, jest na sprzedaż. Dworcowa 38. (6090)

Bufet

kredens, dobre wykonanie tania sprzedaż stolarnia. Pomorska 54. (6104)

Poznańsko-

Pomorski zakup i eksport jaja w Jabłonowie skupuje jaja po cenach najwyższych. Jabłonowo, Rynek 8. (9983)

Motocykl

750 cm za 850 zł. Śniadeckich 41, m. 7. (6089)

KUPNA

Pianino krzyżowe kupię. Oferty z podaniem ceny uprasza Zabel, Toruń, Kazimierza Jagiellończyka 8. (9985)

POSADY WOLNE

Służąca (9969) potrzebna. Kujawska 9.

Czeladnik

szewcki na szytą robotę. Warmińskiego 10. Hawrylak. (6095)

Fryzjerkę

dobłą poszukuje natychmiast Wiśniewski, Chełmińska, Chełmińska. (9937)



Wytwarzane samochody, motocykle, rowery, meble, obrazy, części odzieżowe i t. p. wskutek umieszczenia **drobnych ogłoszeń** na tem miejscu zmieniły właściciele i przyniosły sprzedawcy jako też kupującemu znaczne korzyści! Należy o tem pamiętać, iż drobne ogłoszenia nie tylko osiągają dobry skutek, lecz są także tanie w stosunku do tak wielkiej liczby czytelników, jakie posiada Dziennik Bydgoski.

Zastępca prowizyjny zaprowadzony z pierwszorzędnej specjalnej zakładu do zapotrzebowania biurowych i rysunkowych poszukiwany. Wyczerpujące oferty do Dz. Bydg. (9964)

Ślusarz-mechanik egzaminowany szofer, z świadectwami i poleceniami, szuka posady w warsztacie mechanicznym lub za szofera. Czerwiński Franciszek, Stare Błonowo poczta Łasin. (9981)

POSADY POSZUKUJĄ

Podróżujący odwiedzający składy kolonjalne może przejąć artykuły piśmienne. Zgłosz. „Podróżujący” Dziennik Bydg. (9992)

MIESZKANIA

Mieszkanie 2-pokojowe, 30 zł. Śniadeckich 43. (6098)

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią dla urzędnika na państwowej posadzie do wynajęcia. Kujawska 57. (9960)

POKOJE

Szukam nieumebl. pokoju dla krawca zaraz lub później na parterze ul. Gdańskiej. Of. oddać Gdańska 32 posadzie gazetowym. (6093)

Pokoje

Pomorska 3. (6103)

Pokój

umebl. (utrzymaniem lub bez). Dworcowa 73, mieszkanie 7. (6102)

POŻYCZKI

Wypożyczę 5.000 na I hipotekę, w procentie skład z mieszkaniem, dobrym punkcie dla fryzjera. Zgł. piśmienne pod „Salon” do Dziennika. (9972)

Wypożyczę

1—2000 za mieszkanie. Of. filja pod „K. L.” (6071)

RÓŻNE

Żurnale miod na czerwiec już nadeszły. Księgarnia Bydgoska, N. Gieryn, Plac Teatralny. (9953)

Dziewczynkę 7 miesięczną oddam na własną. Adres wskaże filja. (6069)

Kanarek (9991) uciekł dziś przy ulicy Niedźwiedzia. Na obrączce znak J. W. nr. 19/31 r. Znalezłą proszę zwrócić za wynagrodzeniem Jezuitka 3, II ptr. Słomski.

Piesek żółty, pokojowy przybłąkał się. Odebrać Fordońska 11. (9973)

Młody rozwodnik, rzeźnik, poszukuje pani, cokolwiek gotówki dla prowadzenia interesu. Zgłoszenia filja Dzień. pod „Rozwódnik”. (6085)

MATRYMONIALNE

Starszy (6080) niezależny pan szuka towarzyski życia w wieku od 40 do 50 lat, panny, rozwódki lub wdowy bezdzietnej. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Niezależny”.

Ogłaszajcie w Dzienniku Bydgoskim!

W niedzielę, dnia 22 maja o godzinie 7-mej rano, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonych Sakramentami św., zasnął w Bogu mój mąż, nasz drogi ojciec s. p.

Teofil Rochon

przeżywszy lat 56, o czym zawiadamiają w smutku pograżeni
Żona i dzieci.

Chełmża, dnia 22 maja 1932 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby odbędzie się w środę, dnia 25-go maja o godzinie 10.30, poczem nabożeństwo żałobne i pogrzeb.

Osobnych uwładowień nie wysyła się. (9988)

Dnia 21. V. 32 r. o godz. 20-tej, zasnęła w Bogu po długiej ciężkiej chorobie, opatrzona Sakr. św., w 73 roku życia s. p.

z Bratkovskich

Michalina Ślachciakowa

nasza nigdy niezapomniana droga matka, babcia, prababcia i siostra, o czym donosi w smutku pograżona
Rodzina.

Bydgoszcz, Warszawa, Paryż, Łódź, Inowrocław, Mogilno

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 4.30, z kaplicy nowego cmentarza farnego. (6105)

Wszystkim, którzy złożyli szczere współczucia, ofiarowali piękne wieniec i oddali ostatnią przysługę w odprawieniu na miejsce wiecznego spoczynku drogiego zwłok s. p.

Elizy Hesse z domu Grosskopff znajomym, składają serdeczne

Bóg zapłać.

Inż. Spremann i żona.
Bydgoszcz, ul. Śląska 8. (9994)

EUROPA

ul. Gdańska nr. 10.

Specjalność:
**lody, kremy,
napoje orzeźwiające**
Ceny niskie, bez procentu.
Obsługa żeńska.

Przełarg przymusowy.

W dniu 25 maja br. sprzedam najwięcej dającym za gotówkę: o godzinie 13-tej przy ul. Chodkiewicza 2: bufet debowy, o godzinie 13.30 przy ul. Zamajskiego róg Paderewskiego: bibliotekę z książkami, o godzinie 14-tej przy ul. Gdańskiej 76 n. nr. w firmie Herzke: stół, skrzypce, palto, radioaparatusz, bibliotekę, biurko, fotel, stół i 4 krzesła, maszynę do pisania „Mercedes”, maszynę do liczenia „Express”, 4 pary kolder wełnianych, bufet, dywan, kilim, leżankę i stół. (9970)
Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Magistrat miasta powiatowego Chodzież
(Wielkopolska) poszukuje

lekarza weterynarii

na stanowisko kierownika rzeźni miejskiej. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje do 1. czerwca 1932 r. (9980)
Magistrat.

Kupimy barak blaszany

dobrze utrzymany, nadający się na małe biuro i składanie narzędzi. Oferty z podaniem rozmiarów i ceny prosimy kierować do (9911)

Schenker i Ska, Gdynia

Dywany, firany

chodniki, obicia meblowe

poleca (24223)

„Dekora”
Gdańska 10 (165), I pr.
Tel. 226.

Szczególną uwagę zwraca się na specjalną szwalnię stylowych i modnych firan.

Kapelusz i ubranie

tak nie upiększą Panią
oraz córkę twoją jak

krem, mydło

„HALINA”

Mag. Farm. W. Paździerskiego
Odświeża cerę, usuwa
piegi, wagi, żółte plamy
i t. p. Sprzedaż
w aptekach, drogeriach
i perfumerjach.

Fabr. skład

Pharmachemia
Bydgoszcz. (7900)

Cegły

po najniższych cenach i
korzystnych warunkach
natychmiast w każdej
ilości dostarczają (9641)

Bracia Schlieper
hurtownia materiałów budowlanych i fabryka papy dachowej
Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 140.
Tel. 306. Tel. 361.

Części zapasowe „Chevrolet”

podrobione jak i oryginalne po tanich, bezkonkurencyjnych cenach tylko u

Stadie - Automobile
Sp. z o. o. (9476)
Bydgoszcz, ul. Gdańska tel. 1602.

2 składy

ewentualnie i z mieszkaniem przy ul. Sienkiewicza 39 jak i ubikacje składowe i fabryczne tamże do wynajęcia. (9000)

Młyn motorowy

nowocześnie urządzony, w dobrej okolicy wydzierżawie lub przyjmie współnika. Zgłoszenia
T. Prejs, Bogusławki
p. Nawra (Toruń). (9926)

Upraszamy

w interesie poszukujących pracy, naszych inserentów usilnie, aby wszelkie odpisy świadectw, fotografie i t. d. przesłane na ogłoszenie pod szyfrą, przestali poszukiwającym pracy z powrotem, jeżeli oferta odnośnie nie wchodzi w rachubę.

POLECENIA

Wózki

dziecięce poleca pocenach fabrycznych „Fabryka Wózków w Dziecięcych”, 3-go Maja 12. (9922)

Niklownia.

Posrebrzam, złocę, nikluje, szlifuję wszelkie ostrze ładownia akumulatorów. Mostowa 2. (9807)

Wózki.

(9420) dziecięce największy wybór, najnowszych modeli, najtaniej Długa 5 „Rower”. Reperacje, Hurt-Detal.

Ule

(9036) poleca Fr. Rybarczyk, stolarnia. Nakiło, Rynek 12.

Rowery

kompletne 165.— reparaacje wszelkie części pół darmo Długa 5, „Rower”. (9421)

SPRZEDAŻE

Sprzedam

moją osadę 53 morgi, ziemia pszenno buraczana. Walter Ernstmeyer, Malice, poczta Kcynia, powiat Szubin. (9918)

Willke

domek od 2.000 zł pobudować może każdy, bezpłatne informacje. Koszaka 73. (9945)

Kiosk

w ruchliwym miejscu dobrze zaprowadzony od odstąpienia za 3000 zł. Of. filija Dzien. Bydg. pod „Kiosk”. (6081)

Plac

budowlany z małym mieszkaniem wolne, i pompa 1800, wpłaty 1000 zł zaraz na sprzedaż. Grunwaldzka 215. (9955)

Sprzedam

tanio meble, lustra, drobniaki. Konarskiego 11, m. 8. (6075)

Samochód

marki „Citroën” 4 osobowy otwarty w dobrym stanie na sprzedaż. Gdzie wskaze Dzien. Bydg. (9976)

Dobrze

prosperująca ca. 50 lat istniejąca fabryka wód mineralnych i rozlewnia piwa zaraz na sprzedaż, z powodu przesiedlenia, przylem mieszkanie, sklepy, stajnie, chlewy, śpi-chlerze itd. Of. proszę nadać do adm. Dz. Bydg. pod „W. M.” (9724)

Place

budowlane korzystnie na sprzedaż. Szretery, Gajowa 35. (8072)

Place

budowl. przy Grunwaldzkiej i Chojnickiej położone, za dogodną platą sprzedaje Fr. Peterson, Okole, tel. 87. (5980)

Parcele

sprzedam, ul. Leszczyna 17, Wilczak. (6077)

Restaurację

z pełnym wyszynkiem z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Adres wskaze filija. (6088)

Nuty

cały mój pierwszorzedny repertuar na salonową orkiestrę oraz szafki do nut bardzo tanio sprzedam (prawie darmo). Fine, Stary Rynek 15. (9909)

Fiat 501

torpedo, w dobrym stanie sprzedam, gotówka 2.500 zł. Zgłosz. pod nr. „501” do Dzien. Bydg. (9877)

Maszynę

do lodów, koło zapędowe korzystnie na sprzedaż. Cukiernia „Promień” Śniadeckich 21. (6084)

Wózek

dziecięcy modny na sprzedaż. Dr. Em. Warminski-go 9. (6078)

Tombank

3,40 długa tanio sprzedam. Gospodarz, Jasna 33. (9961)

Wózek

dziecięcy tanio sprzedam Nakielska 211, m. 1. (9938)

Trank

i odpadki odda Kawiarnia Teatralna, Marszałka Focha 3. (9953)

KUPNA

Poszukuję

kamienicy w śródmieściu wartości do 100.000 zł przy wpłacie 60.000 do 80.000 tys. Of. pod „Nr. 60” do Dz. Bydgoskiego. (9956)

Kupię

(6087) gospodarstwo niewielkie na letnisko, wpłata 7000 do 10000. Of. do filiji Dz. pod „Dobre budynki”.

Domek

kupię z ogrodem, wpłata do 8 tys. Of. filija „Zamiejscowy”. (6072)

Kupię

(9977) samochód ciężarowy Chevrolet lub Ford w dobrym stanie. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Samochód”.

LEKCJE

Kursy

handlowe. Marszałka Focha 10, m. 8. (9781)

POSADY WOLNE

Gwarantowana

doskonała egzystencja. Kilka stanowisk do objęcia w każdej miejscowości Gdynia, skrzynka pocztowa 4. (9030)

Bufetowa

rutynowana potrzebna zaraz. Zgł. p. 14 a 16. Kawiarnia Teatralna. (9950)

Uczennicę

inteligentną, rzetelną do lepszego handlu poszukuje. Język niemiecki konieczny. Zgł. pod „Rzetelna” filija Dz. Bydg. (9952)

Poszukujemy

młodego człowieka do tłumaczeń i pisania na maszynie dziennie 1—2 godzin po południu. Oferty pod „T. 1.” (9975)

Dziewczyna

(9941) do kuchni. Dworcowa 84.

Panienkę

(9942) do obsługi i uczennicę do kuchni. Dworcowa 84.

Fryzjer

damski lub fryzjerka, na ondulację wodną i żelazkową. Budziński, Jagiellońska 2. (9951)

Służąca

do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Długa 16, II pr. (9968)

Służąca

uczciwa, pracowita z wioski potrzebna. Kurzyńska, Dworcowa 14. (6079)

Kucharka

(6083) znająca kuchnię warszawską potrzebna. Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5.

Zdolna

podręczna i uczennica do szycia i kroju potrzebna zaraz. Gdańska 142. (6070)

Pracowniczkę

do cukru poszukuje. Wytwornia Cukrów, Podolska 12. (9967)

Dziewczyna

z wioski (młodsza) do wszelkich prac domowych potrzebna. Zgł. Garbary 20, m. 5. (6100)

POSADY POSZUKUJĄ

Bona

z długoletnią praktyką przy starszych dzieciach i niemowlętach, pomoc w nauce i szyciu, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Dzien. Bydg. Toruń „Bona”. (9910)

Gospodyni

kucharka restauracyjna poszukuje posady samodzielnej. Of. pod „Samodzielna 2” filija. (6076)

DZIERŻAWY

Wydzierżawię

skład kolonjalny z całkowitem urządzeniem, towaram i mieszkaniem z powodu stosunków rodzinnych. Zgł. do filiji Dzien. pod „L. F.” (5902)

Sklep

kolonjalny, 2 pokoje i kuchnia tanio do wynajęcia. Gdzie? wskaze Dz. Bydg. (9939)

Piekarnię

duża wieś kościelna, 50 zł miesięcznie wydzierżawie Gburczyk, Jackowskiego nr. 36. (9954)

Wydzierżawię

piekarnię w mieście lub na wsi. Oferty z warunkami do Dzien. Bydg. pod „Piekarnia M.”. (9946)

Dzierżawy

w wielk. 600-700 mórg poszukuje młody niemiecki rolnik. Of. skierować pod szyfrę „67” admin. Dzien. Bydg. (9921)

MIESZKANIA

Mieszkanie

3-4 pokojowe, komfortowe poszukuje bezdzietne starze małżeństwo. Zgłosz. pod „Bezdzietne” filija Dz. Bydg. (6023)

Bezdzietne

małżeństwo poszukuje mieszkania 2-3 pokoi z kuchnią, słoneczne z wygodami, blisko dworca. E. Jabłoński, Okole, ul. Ściezka 19. (9947)

Dwa

pokoje z kuchnią do wynajęcia, warunek za 2 lata zgóry, lub 2.000 pożyczki. Wiad. Orła 31. (9952)

Mieszkanie

5 pokoi I pr. nowoczesne, balkon, weranda oszklona, taras w pięknym ogrodzie. Kościuski 22, m. 4. (6082)

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią zaraz oddam. Grunwaldzka 183, m. 2. (9943)

POKOJE

Pokój

ładny. Kościuski 4, mieszkanie 6. (6101)

Pokój

umebl. osobne wejście. Malborska 5. (9963)

Ładnie

umeblowany duży pokój zaraz lub od 1. VI. do wynajęcia. Sw. Trójcy 23. I lewo. (9949)

Pokój (6099)

ewentualnie utrzymanie. Wojskowi mile widziani. Cieszkowskiego 13, m. 3.

Pokój (6097)

Śniadeckich 4, mieszk. 6.

LETNISKA

Śląsk Cieszyński miejscowość Wisła, Pensjonat „Zofjówka” poleca pokoje na korzystnych warunkach. (9870)

Letnisko

Wdzydze (Kaszuby), jezioro, park, las, spokój, dobra kuchnia, cena 5-7 zł. Fethkówna, Wdzydze p. Olpuch (Pomorze). (5966)

Letnisko

przy wodzie, lesie, blisko Bydgoszczy dla małżeństwa na 3 tygodnie czerwca. Zgł. ceną filija Dzien. „Czerwiec”. (6106)

Na audjencji.



U króla egipskiego Fuada zgłosiła się na audjencji żona ministra finansów w rażąco wykrzywionym dekoltażu, pomimo, że biust jej z powodu szczupłości zupełnie się do tego nie nadawał. Król rzekł:
— Czemu przychodząc do mnie nadsładuje pani swego męża? On także przychodzi do mnie zawsze z niepokrytym deficytem.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związek Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.